Nr. 38. Środa 17 Lutego 1886. Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ekscelencya Pan Namiestnik zamianował praktykanta konceptowego przy c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie, Ferdynanda Kotowskiego, c. k. koncepistą tejże dyrekcyi policyi.

Od dnia 3go do 10go lutego b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Świerzb u koni: w Czepielu (pow. brodzki).

Nosaciznę u koni: w Wołczkowcach (pow. śniatyński).

W powyższym okresie czasu wygasły następujące choroby stadne:

Zaraza wąglikowa: w Berbekach (pow. kamionecki) i w Podliskach (pow. mościski).

Świerzb u koni: w Zarogóźnie (pow. żydaczowski).

Nosacizna u koni: w Płauczy (pow. brzeżański) i w Samborze (pow. samborski).

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 10 lutego 1886.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 lutego.

Pomimo, iż delegaci Serbii, Turcyi i Bułgaryi od dni dziesięciu przebywają w stolicy rumuńskiej, dzieło rokowań pokojowych nie poczyniło do tej chwili żadnych widoczniejszych postępów. Delegaci zbierali się kilkakrotnie na konferencye, zawsze jednak zachodziły nowe okoliczności, nie dozwalające na przystąpienie do właściwego przedmiotu narad. To pełnomocnictwo delegata tureckiego nie było wystawionem w formie legalnej, to p. Mijatowicz nie otrzymał z Belgradu na czas nieodzownych instrukcyj, to znowu Madzid-basza potrzebował w ważnej jakiejś kwestyi porozumieć się z swym rządem, — słowem, dotychczasowe narady były raczej poufnemi pogadankami, niż rzeczywistemi rokowaniami, z tendencyą zawarcia i podpisania traktatu pokojowego. Taki stan rzeczy, a przedewszystkiem depesza z poniedziałku, zawiadamiająca, iż okazała się potrzeba przerwania obrad na dni kilka, zaniepokoiły nieco opinię publiczną, która upatrywała w tej zwłoce zapowiedź bliskiego zerwania pertraktacyj, co wydawało się tem groźniejszem, że już z dniem 1 marca upływa termin zawartego pomiędzy Bułgaryą i Serbią zawieszenia broni. Takiemu jednak zaniepokojeniu zdają się odbierać wszelką podstawę równoczesne zapewnienia z Belgradu i Stambułu, iż kilkudniowa przerwa w naradach nastąpiła tylko w tym celu, aby delegaci po otrzymaniu niezbędnych jeszcze wskazówek, mogli później tem rychlej i pewniej, i bez narażania się na jakiekolwiek przeszkody, spełnić poruczoną im misyę. Zarazem zwrócono uwagę, że chociażby do 1 marca nie powiodło się zawrzeć pokoju, nie wyniknęłoby ztąd żadne niebezpieczeństwo, albowiem tak Serbia, jak i Bułgarya w ostatnich swoich odpowiedziach na notę zbiorową Mocarstw dały uroczyste zapewnienie, iż dopóki ich delegaci będą się znajdować w miejscu wyznaczonem dla rokowań pokojowych, żadna ze stron interesowanych nie dopuści się naruszenia rozejmu.

Zdaje się, iż dotychczasową zwłokę w rokowaniach należy w pierwszym rzędzie przypisać tej okoliczności, że zebrani w Bukareszcie delegaci chcieliby przed podpisaniem traktatu pokojowego poinformować się dokładnie o stanie turecko-bułgarskiego układu, co do którego w ostatniej chwili poczęły obiegać dość sprzeczne wersye. Przedewszystkiem Serbii zdaje się na tem zależeć, aby pod tym względem stanęła wobec faktu dokonanego mogącego wydeklarować położenie i ułatwić jej obranie kierunku dalszej polityki. Nie wchodząc, o ile może rościć sobie prawa do wiarogodności depesza, wedle której sułtan miał powziąć pewną nieufność do księcia Aleksandra bułgarskiego, skutkiem czego sprawa bułgarsko-tureckiego porozumienia została rzekomo zakwestyonowaną, należy zaznaczyć, iż według doniesień pochodzących z półurzędowego źródła, powiodło się za pośrednictwem Niemiec ustalić w ogóle porozumienie w sprawie unii pomiędzy Mocarstwami podpisanemi na traktacie berlińskim. Mocarstwa zgadzają się na zamianowanie księcia Aleksandra generał-gubernatorem Wschodniej Rumelii, na okres pięcioletni, przyczem jednak zastrzeżono, iż po upływie tego okresu będzie potrzebnem dla odnowienia nominacyi zatwierdzenie wielkich państw, jak to zresztą postanawia wyraźnie traktat berliński w artykule odnoszącym się do nominacyi generał-gubernatora. Natomiast Mocarstwa, a w pierwszym rzędzie Rossya, nie chcą zatwierdzić turecko-bułgarskiej konwencyi tworzącej część dodatkową układu, gdyż w myśl tej konwencyi chrześcianie bułgarscy musieliby w razie potrzeby walczyć w szeregach tureckich przeciw ludom wyznającym z nimi jedną i tę samą wiarę. Zresztą konwencya taka byłaby jaskrawem naruszeniem traktatu berlińskiego, a Mocarstwa pragną utrzymać go w głównej części nietkniętym.

Zdaje się, iż takie porozumienie Mocarstw ułatwi znacznie dzieło pokoju, a ponieważ obie strony interesowane odstąpiły stanowczo od zamiaru prostowania swoich granic za pomocą nabytków terytoryalnych a także o odszkodowaniu wojennem na rzecz Bułgaryi nie ma już wcale mowy, przeto są wszelkie powody do przypuszczenia, iż rokowania pokojowe zostaną już w krótkim przeciągu czasu uwieńczone pomyślnym rezultatem.

Sprawy krajowe.

(*Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie*).

(*L.*) Dyrekcya wymienionego wyżej Towarzystwa ogłosiła już sprawozdanie z swoich czynności za r. z. Wyjmujemy z niego następujące ważniejsze szczegóły:

Na wstępie oddaje sprawozdanie cześć pamięci Waleryana Podlewskiego, męża bardzo zasłużonego, który od r. 1861 był nieprzerwanie delegatem na ogólne zgromadzenia, zaś od r. 1868 do 1878 zastępcą dyrektora. Z finansowej gospodarki podaje sprawozdanie następujące szczegóły:

Po przeprowadzeniu żądanych przez członków Towarzystwa zmian, tyczących się konwersyi 5 prc. poprzednich pożyczek na 4 prc., równie jak podstawy wymiaru, a mianowicie: z podatkowej, na oszacowanie, przedstawia się, że: Z końcem grudnia 1884 było wydanych pożyczek: Na podstawie iloczynu podatkowego razem 14,102.800 zł.; na podstawie oszacowania 52,141.400 zł.; razem

---

35)

ABRAHAM KITAJ

POWIEŚĆ

Z CZASÓW KRÓLA JANA

przez

ZYGMUNTA KACZKOWSKIEGO

VI.

(Ciąg dalszy.)

Otóż Gejza, zabrawszy przyjaźń z Prokopem a przez niego z Mostarem, wkręcił się na te gawędki wieczorne — a że prawie codziennie przynosił ze sobą parę butelek, do tego zaś miał co opowiadać, bo był po świecie bywały, więc go tam chętnie widziano. Z początku niełatwo mu było otworzyć serce Prokopa dla siebie, bo był to człowiek w sobie zamknięty, który chętnie rozmawiał o sprawach publicznych i rzeczach codziennych, ale nie lubiał się przywiązywać do ludzi, dla których zdawał się mieć, wprawdzie spokojną, ale nieprzetrawioną pogardę. Widział on zresztą już jeńców niemało i losu ich cale nie był ciekawy: czy którego z nich zetną, czy na wolność wypuszczą, było mu to obojętnem, bo dlatego, ani na świecie, ani też w jego życiu, nic się nie zmieni. Ale jednego wieczora Gejza spostrzegł, że w umyśle Prokopa snują się jeszcze jakieś reminiscencye z lat jego dziecięcych, że w jego pamięci jeszcze żyje obraz jego ojczyzny, że mu się przypomina dom jego rodziców, że może chętnie mówiłby o tem: ale on sam nie umiał uderzyć w tę strunę, bo nie był Polakiem. Wszakże szczęśliwym wiedziony instynktem, przyprowadził nazajutrz ze sobą Rafała. I Turek i Prokop radzi mu byli, bo słyszeli o nim, jakoby był znacznym dworzaninem u swego Króla, a potem przyniósł lepszego wina ze sobą. Rafał naprowadzony na tę myśl przez swego Węgrzynka, zaraz jął rospytywać Prokopa o jego lata dziecięce. Był on sam z krajów w połowie ruskich a blisko ośm lat przeżył w rdzennej Rusi pomiędzy Żurawnem, Trembowlą, Zbarażem i Kamieńcem: umiał mu więc dobrze odmalować te kraje. Jakoż opowiadał mu, jaka-to piękna a błogosławiona od Pana Boga jest ta ziemia, — jako tam w którąkolwiek spojrzy się stronę, wszędzie na ostatniem tle widokręgu rysują się wspaniałe zamki obronne, w których pancerni rycerze z cudownie pięknemi damami wieczne odprawiają biesiady, — jako na polach zielonych mrowią się śród ogrodów białe dwory szlacheckie, w których starodawne chowają się cnoty i wychowują się roje dziatek maleńkich w bojaźni Boga i miłości dla ludzi, — jak obok tych dworów snują się długiemi rzędami, topiące się w sadach kwiecistych, słomiane chaty wiejskiego ludu, pracującego jak mrówki na swój chleb codzienny, którego nie zawidzi nikomu a łamie się nim według Chrystusowej nauki z każdym ubogim, — jako tam każdy człowiek jest wolny, bo prawa strzegą jego swobody, jakie tam stada bydeł i koni bujają po polach, jak każde boże stworzenie jest syte i wdzięczne Bogu i ludziom, jak ta bogata ziemia rodzi obficie wszelkiego rodzaju owoce i zboża, jak wszystkie te kraje płyną mlékiem i miodem....

Prokop go słuchał ciekawie. Już mu się oczy nie śmiały owym blaskiem niepewnym a pogardliwym dla ludzi, już je spuszczał ku ziemi, jak gdyby szukał swych własnych wspomnień, już też czasem i westchnął po ludzku. A wtedy powiadał, co mu się przypominało z jego czasów dziecięcych:

— Ja tam jestem z tych krajów, bo takie same obrazy mi zostały w pamięci. Ale już to są tylko sny wypłowiałe a nie obrazy, któreby oko ludzkie mogło dobrze rozpoznać. Był u nas także taki dwór biały, przed nim zielony dziedziniec, ocieniony wielkiemi drzewami. Obok niego był sadz, gdzie wielkie ryby łowiono a myśmy się temu przypatrywali. Za domem był ogród, w którymeśmy jabłka i gruszki zbierali. Miałem braci i siostry, które się ze mną razem chowały. W domu był xiądz w długiej czarnej sutannie, który mszę miewał co rana a potem nas uczył czytać i pisać i cokolwiek łaciny. Mój ojciec miał wielkie wąsy i głowę goloną, nosił popielaty żupan na sobie a w dnie świąteczne ubierał się w buty żółte i kontusz czerwony i przypasywał złocistą szablę do boku. Matka moja miała twarz bladą a oczy czarne i często płakała. Tuląc nas przy kolanach, powiadała ojcu: że nie trzeba było się przeprowadzać w te kraje, gdzie wojny się toczą i takie częste bywają napady. Aż jednego dnia wielki popłoch się rozniósł po dworze: powiadano, że Tatarzy wsie palą i ludzi biorą w niewolę. Tego dnia jeszcze hufiec ludzi zbrojnych wpadł na dziedziniec, ojciec wsiadł na koń i z nimi odjechał. Ale już tej samej nocy wieś się palić zaczęła. Łuna uderzyła w okna, matka nas pobudziła i przytuliła okolo siebie. W chwilę potem wpadli Tatarzy i naprzód matkę z rąk naszych wyrwali i ścięli: jeszcze dziś widzę, jak jej skrwawiona głowa potoczyła się z ganku w dziedziniec. Co się stało z mojem rodzeństwem, tegom nie widział. Mnie porwał Tatar w jednej koszuli i uprowadził ze sobą. Poszedłem potem z koszem tatarskim do Krymu, nacierpiałem się zimna, głodu i wszelkiej nędzy przez całą zimę, aż mnie pod wiosnę Tatarzy Turkom sprzedali. A potem zaczęło się moje życie tureckie, o którem nie ma co opowiadać....

Uderzywszy szczęśliwie w tę strunę, Rafał potem już co wieczora opowiadał Prokopowi o Polsce i o tem, jak Polacy żyją u siebie. Prokop go słuchał z coraz większem zajęciem, aż nareszcie sam mu to przyznał, iż byłby wdzięcznym Panu Bogu, gdyby mu pozwolił choć kości swoje złożyć w ziemi ojczystej. A wtedy już Polak sturczony był wzięty w polską niewolę, która wszakże nie kajdanami wiąże swych jeńców do siebie, tylko umysłem i sercem. I tak już tylko czekali, póki się dobra sposobność wydarzy....

Tymczasem Król, zachęcony sobotniem zwycięstwem pod Parkanami i naprawionem, jak mniemał, porozumieniem z Niemcami, prowadził dalej tę wojnę, która mu się jednakże nie wiodła po jego myśli. Wprawdzie niebawem wziął Strygoń, bardzo silną fortecę, która nie chciała ugiąć się Niemcom a jemu się na słowo poddała: ale o dalszym pochodzie już nie mógł pomyśleć. Polacy, dzięki swojej sprawności w rzemiośle wojskowem, dzięki temu zapałowi, z jakim się porywali do wojen, dzięki nareszcie niesłychanej śmiałości i gwałtowności swoich uderzeń, najczęściej łatwo odnosili zwycięstwa, ale rzadko im się zdarzało z odniesionych zwycięstw korzystać. Wada ta wyrodziła się głównie z tradycyjnie zakorzenionego w polskiem rycerstwie uczucia, które mu kazało bić się zawsze dla sławy a nigdy dla zysku. Ale jej dalsze przyczyny leżały także w organizacyi armii, której część najprzedniejsza składała się z niezawisłych panów i szlachty, którzy szli bić się z dobrej woli i nie ulegali żadnej karności. Już zaraz po wzięciu Strygonia chorągwie hussarskie i pancerne zaczęły się zwolna rosprzęgać i objawiały chęć powrotu do domu, „do ciepłych pieców i złego piwska“ jak sam Król o nich powiadał — a niektórzy towarzysze wyjeżdżali z obozu, nie opowiedziawszy się nawet Królowi. Dragonija i regimenty cudzoziemskiego autoramentu, ujęte w ściślejszą karność wojskową, trzymały z Królem, ale one same nie stanowiły tej armii, z którą można zwyciężać. Mężyński z kozakami już był dawno przy armii, ale nie

było z końcem grudnia 1884 r. 66,244.200 zł. Do tego przybyło w r. 1885 wydanych nowych pożyczek: na podstawie iloczynu podatkowego 1,502.800 zł.; na podstawie oszacowania 4,529.900 zł.; ogółem wydano więc pożyczek po koniec grudnia 1885 r. 72,276 900 zł.

Hipoteki pożyczek na podstawie iloczynu podatkowego, w liczbie 647 obejmują razem morgów 789.769 wartości 38,873.516 zł., budynki 2,959.944 zł., propinacya 196.200 zł., ogółem 42,029.660 zł.

Hipoteki pożyczek na podstawie oszacowania przez detaksatorów, w liczbie 1221, obejmują razem morgów 1,323.221 wartości 105,432.883 zł., budynki 18,989.618 zł., propinacya 1,018.400 zł., ogółem 125,440.901 złr. w. a.

Ogółem na 1868 hipotek z przestrzenią morgów 2,112.990 wartości 167.470.561 zł., wydano pożyczek 5 prc. 69,257.600 zł., 4 prc. 3,019.300 zł., (z tych ostatnich na konwersyę 1,392.700 złr.), czyli razem 72,276.900 zł.

W ciągu 17 lat (od 1869 do 1885) pośredniczyła Dyrekcya w załatwieniu pożyczek dla członków w sumie 12,9 9.577 zł. Galicyjski Bank kredytowy spłacił w zastępstwie Towarzystwa od roku 1881 do 1885 włącznie, na rachunek pożyczek Towarzystwa, obcych ciężarów 4,990.700 zł.

Stan pożyczek 4prc. i 5prc. bezokresowych niespłaconych wynosił z końcem 1884 r. 15,715.379 zł. (centy opuszczamy). Z tej sumy umorzono w ciągu roku z. w planie 461.793 złr. nad plan 570.972 złr. razem 1,032.765 zł. Zostaje wierzytelność 14,682.613 złr. Dodawszy do tego reszty pozostałe od właściwych losowań 81 złr. okaże się stan wierzytelności pożyczkowych z końcem grudnia r. z. 14,682.695 złr.

Listów zastawnych było w obiegn z końcem r. z. 4prc dawnych 249.795 złr. 4prc. w wal. austr. 5,888.400 zł. 5prc. bezokresowych 8,544.500 zł.

Stan pożyczek 5prc. okresowych niespłaconych wynosił z końcem grudnia r. z. 46,035.571 zł. W tym roku wydano pożyczek 5,960.000 zł. Razem 51,995 571 zł.

Z tej sumy umorzono w r. z. w planie 637.632 zł. nad plan 611.762 złr. razem 1,249.394 zł. Zostaje wierzytelność 50,746.176 zł. do tego resztę, pozostałą od losowania 356 zł. Okaże się stan wierzytelności pozyczkowych z końcem r. z. 50,746.532 złr. Listów zastawnych 5prc. okresowych za było z końcem r. z. 50,688.900 zł. Różnicę 57.632 zł. stanowi przewyżka, spowodowana zakupnem listów zastawnych 5prc. okresowych, w miejsce losowania; z sumy bowiem przypadającej gotowizną na umorzenie długu 3,344.717 zł. przeznczono do losowania 2,419.550 zł. Resztę 925.167 złr. użyto na kupno listów zast. 5prc. okresowych w sumie 982.800 zł. Uzyskano więc dla funduszu umarzającego przewyżkę 57.632 zł. która swego czasu ratami od dłużników wpłynie, a która tylko na umorzenie listów zastawnych użytą być może.

Stan pożyczek 4prc. okresowych niespłaconych wynosił z końcem grudnia r. 1884 2,919 355 zł. W tym roku wydano pożyczek 72.700 zł. razem 2,992.055 złr. Z tej sumy umorzono w r. z. w planie 33.417 zł. Zostaje wierzytelność 2,958.638 zł. Dodawszy do tego resztę pozostałą od losowania 59 zł. okaże się stan wierzytelności pożyczkowych z końcem roku z. 2,958.697 zł.

Listów zaś zastawnych 4prc. okresowych było w obiegu z końcem r. z. 2,951.100 Różnicę 7.597 zł. stanowi przewyżka, spowodowana zakupnem listów zastawnych 4prc. okresowych w miejsce losowania; z sumy bowiem przypadającej gotowizną na umorzenie 106.634 zł. przeznaczono do losowania 54.032 zł. resztę 52.602 zł. użyto na kupno listów zast. 4prc. okresowych w sumie 60.200 zł. Uzyskano więc dla funduszu umarzającego przewyżkę 7.597 zł.

Ogółem wierzytelność pożyczkowa wynosi z końcem r. z. 68,387.139 zł. Zwiększyła się w tym roku o 3,716.642 zł. Stan bierny zaś wynosi 68,322.695 złr. zwiększył się przeto o sumę 3,714.370 zł.

Od zawiązania Towarzystwa kredytowego ziemskiego wydano pożyczek, ogółem na 95.929.555 zł. i tyle też puszczono w obieg listów zastawnych. Przez spłatę pożyczek i losowanie, tudzież wykupno, ubyło w tym czasie listów zastawnych 27.606.860 pozostało w obiegu z końcem grudnia r. z. listów zastawnych 68,322.695.

Ogólny obrót własnych listów zastawnych wynosił 5,285.865 zł. w gotówce zaś 5,211.594 zł. Wynik z tych operacyj przedstawia się w zysku z obrotu 1.436 złr. w zwiększeniu z powodu podwyższenia kursu 3.161 złr. Razem 4.598 złr. Ostateczny zapas przedstawia wartość pieniężna 712.540 zł.

Ministerstwo skarbu rozporządziło ażeby odsetki od kapitałów fundacyjnych, lokowanych w winkulowanych listach zast. wypłacane były na przyszłość, tylko za kwitami ostemplowanemi, natomiast uwolniło Ministerstwo kupony tych listów, od opłaty stemplowej. Ponieważ Towarzystwo przyjęło na siebie opłatę stempla od kuponów, przeto Dyrekcya przyjęła stempel do kwitu na pomienione odsetki, na koszt Towarzystwa. Stemplowej tej należytości za kupony zapłacono w r. z. za I. półrocze 9.362 zł. za II. półrocze 8.027 zł. zaś stempli za kwity zwró[illegible] 456 zł. Stan winkulowanych listów [illegible]sił z końcem grudnia r. z. 11,157.870

W r. z. wypowiedziała Dyrekcya 59 [illegible]ów pożyczkowych. Egzekucyj sądo[illegible]ozostało z 1884, 21; nowych spraw [illegible]jnych wdrożyła Dyrekcya w r. z. 1[illegible]ając bądź to rozpisania licytacyi na za[illegible]jenie wierzytelności, bądź też przyłącz[illegible] się do licytacyi, uzyskanej przez innyc[illegible] wierzycieli; razem więc było w toku 67 spraw licytacyjnych.

Jedna sprawa została w ciągu r. z. ostatecznie załatwiona przez podjęcie kapitału z depozytu sądowego (z ceny kupna dóbr Pukienicze, pow. stryjskiego). W 31 sprawach, zezwoliła Dyrekcya na wstrzymanie licytacyi, a 35 spraw, pozostaje w toku z końcem r. z.

Dwie majętności: dobra Jawornik i Koszyłowce, zostały w r. z. sprzedane, z powodu egzekucyi, wdrożonej przez innych wierzycieli hipotecznych, do której Dyrekcya musiała się przyłączyć. W obu wypadkach sprzedaż nastąpiła powyżej ceny szacunkowej przyjętej przez Dyrekcyę przy wymiarze pożyczki. Z dóbr Poremby zapłacone zostały zaległości, a resztę kapitału pozostawiła Dyrekcya przy hipotece.

Licytacya dóbr Otfinów została wprawdzie w III instancyi sądowej zatwierdzoną, ale likwidacya wierzytelności, na cenę kupna przeniesionych, nie jest ukończoną.

Co do dóbr Rogóżno, licytacya w r. przeprowadzona, w skutek rekursów ponownie unieważnioną została, tak, iż musiało nastąpić po raz trzeci rozpisanie licytacyi. Sekwestracya tego majątku została poruczona w r. z. nowemu sekwestrowi, ale miała tylko częściowy skutek, t. j. zabezpieczenie substancyi majątku, gdyż poprzedni sekwestrator wypuścił dobra w dzierżawę, pod warunkami niekorzystnemi.

Ilość spraw licytacyjnych, w toku będących, podwoiła się w r. z. w porównaniu z r. 1884, co było niezbędnem, aby niedopuścić do wzrostu zaległości ratalnych. Ale prawie połowa tych spraw została w ciągu roku zasystowana, z powodu zapłaty zaległości, a nie było ani jednego wypadku przymusowej sprzedaży dla zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa, gdyż, jak wspomniano, dokonane w r. z. dwie licytacye majętności, nastąpiły w skutek egzekucyi, wdrożonej przez wierzycieli, hipotekowanych poniżej Towarzystwa kredytowego.

Zeszłoroczne Zgromadzenie delegatów poleciło Dyrekcyi wybudowanie nowych oficyn. Na koszta tej budowy przyzwolono kwotę 35.000 zł., przez zaciągnięcie pożyczki w galic. kasie oszczędności. Dyrekcya, wywiązując się z tego polecenia, przyjęła ofertę inżyniera p. Kędzierskiego, który w r. 1884, już jedne oficyny z zadowoleniem Dyrekcyi wystawił, i z nim zawarła umowę.

Na pokrycie kosztów budowy, jakoteż na oddanie funduszowi rezerwowemu kwoty 26.000 zł., zaciągnięto pożyczkę w kasie oszczędności, która amortyzuje się z czynszu dwóch nowowybudowanych oficyn, a który to czynsz nietylko wystarczy na amortyzacyę rat od rzeczonej pożyczki, ale nadto należy się jeszcze spodziewać nadwyżki, tak, że po 27 latach, stanie się Towarzystwo właścicielem budynków, które je nic kosztować nie będą.

Zeszłoroczne Zgromadzenie poleciło Dyrekcyi „przedsięwzięcie odpowiednich kroków, ażeby wszelkie zaległości ratalne, w dawniej praktykownny sposób, tak samo skuteczny, ale dla stron mniej uciążliwy i w niezapoznanym interesie samego Towarzystwa położony, przez polityczną władzę ściągnięte zostały".

W wykonaniu tej uchwały wystosowała Dyrekcya prośbę do Wys. Prezydyum Namiestnictwa, o wydanie starostwom polecenia, aby zaległości ratalne, do egzekucyi przez Towarzystwo kredytowe ziemskie wykazane, w sposób dawniej praktykowany ściągane zostały, stosownie do rozporządzenia krajowej dyrekcyi skarbu z 13 września 1860 l. 30.966, w sposób przepisany dla większej posiadłości przez posłańca za doraźnem wynagrodzeniem milowem z pominięciem pierwszego stopnia egzekucyi, tem samem bez opłaty należytości egzekucyjnej od kart upomnienia i za przystąpieniem po 14 dniach do drugiego stopnia egzekucyi, t. j. do fantowania, a względnie do 3 stopnia egzekucyi t. j. do sekwestracyi. Wysokie Namiestnictwo uznało przedstawienie Dyrekcyi za uzasadnione i wydało do wszystkich starostw rozporządzenie, odpowiadające intencyi uchwały zeszłorocznej.

Uchwała, zeszłoroczna tycząca się zmiany § 3. ordynacyi wyborczej, i zmiany § 63. statutów, nie została dotąd przez Wysoki Rząd zatwierdzoną.

Ponieważ ustawa z 11 czerwca 1881, (Dz. u. p. nr. 59), zapewniająca opust należytości rządowych, przy konwersyi pożyczek hipotecznych na niżej oprocentowane pożyczki, straciła z końcem r. z. moc obowiązującą, przeto podała Dyrekcya do Koła polskiego w Wiedniu prośbę, o poczynienie starań, aby moc prawna ustawy rzeczonej na okres przynajmniej trzechletni została przedłużoną.

Budżet państwa na r. 1886.

III.

Budowle drogowe.

Preliminowane w sumie 4,870.970 zł. wydatki w rubryce budowli drogowych są w porównaniu z sumą uchwaloną na rok ubiegły o 34.846 zł. mniejsze. Mieszcząca się w niej kwota na Galicyę wynosi 1,032.100 zł., czyli o 15.510 zł. mniej. Obniżka kwoty galicyjskiej przypada wyłącznie na dział wydatków zwyczajnych, t. j. na konserwacyę i pomniejsze reparacye dróg już istniejących. Ale za to dział wydatków nadzwyczajnych, przeznaczonych na nowe budowle i na wielkie reparacye dróg istniejących, jest nieco podwyższony. A mianowicie czynią wydatki zwyczajne 879.000 zł., t. j. o 28.000 zł. mniej niż Izba przyzwoliła dla Galicyi na rok ubiegły. Tłómaczy się to obniżenie okolicznością, że nie potrzeba już w roku bieżącym tyle co w roku zeszłym nakładu na naprawę szkód wyrządzonych w drogach skarbowych powodziami roku 1884. Z tego tytułu ubywa nawet 37.000 zł. wydatków, a obniżka tylko o 28.000 zł. wynika ztąd, iż pomnażają się o 9000 zł. wydatki na żwir, gdyż w skutek niedostatecznej dotacyi w latach poprzednich za mało nawieziono go na drogi, przez co wierzch ich, szczególnie przez cztery ostatnie zimy, które nie obfitowały w śnieg, w nader wysokim stopniu ucierpiał.

Wydatki na Galicyę w dziale nadzwyczajnych czynią 153.100 zł., a przewyższają kwotę zeszłoroczną o 12.490 zł. Przeznaczone są na budowle następujące:

1 Na stały most na Dniestrze pod Zaleszczykami potrzeba jako czwartej raty 70.000 zł. (o 60.000 zł. więcej). Dotychczas przyzwolono na tę budowlę trzy raty: 80.000, 90.000 i 10.000 zł., czyli razem 180.000 zł.; z zażądaną na rok bieżący ratą czwartą, przyzwolona suma wynosić będzie 250.000 zł.; a ponieważ cały koszt wedle zatwierdzonych ofert od przedsiębiorców budowli czynić ma 330.000 zł., przeto pozostanie jeszcze zażądać w latach następnych 80.000 zł.

2. Na rekonstrukcyę drogi gminnej z Przeworska do Sieniawy w powiatach łańcuckim i jarosławskim wraz z budową mostu na Sanie pod Leżachowem potrzeba drugiej raty w wysokości takiej samej, jak w roku zeszłym, t. j. 40.000 zł. Cały koszt rekonstrukcyi tej, o ile podjął się go skarb państwa, t. j. bez prestacyj obszarów dworskich i gmin w pieniądzach i w robociznie, bądź to prawnych, bądź dobrowolnych, obliczony jest na 144.541 zł.; a ponieważ rekonstrukcya w trzech latach ma być ukończona, więc pozostanie jeszcze zażądać na rok przyszły 64.541 zł.

3. Na rekonstrykcyę drogi gminnej z Bursztyna do Łopuszny w powiecie rohatyńskim (nowa pozycya) żąda Ministerstwo spraw wewnętrznych 18.000 zł. jako pierwszej raty całego kosztu, który z pominięciem znacznych tu prestacyj obszarów dworskich i gmin obliczony jest na 62.150 złr. w. a.

4. Na rekonstrukcyę i w części przełożenie drogi gminnej z Rymanowa do Jaślisk między Królikiem wołoskim a Jaśliskami w powiecie sanockim (nowa pozycya) pierwsza rata 8000 złr. stanowi część kosztu obliczonego dla skarbu na 23.570 zł.

5. Przyczynek skarbu do obliczonych na 32.400 zł. kosztów rekonstrukcyi stromych przestrzeni drogi krajowej z Starego Sącza do Zakluczyna pod Zabełczem i Kobylem, w powiecie Nowosądeckim, ma wynosić 17.100 zł

Dochody skarbowe z dróg, na które składają się prawie wyłącznie myta, są preliminowane na sumę 2,418,923 zł., czyli o 22.631 zł. wyżej niż w roku ubiegłym. Z Galicyi ma wpłynąć 509.730 zł., czyli o 6990 zł. mniej.

Gdy dochody te strącimy z wydatków, otrzymamy na całe państwo wydatków na czysto 2,452.047 zł., czyli o 57.476 zł. mniej niż wypada z uchwał na rok ubiegły; a w sumie tej partycypuje Galicya kwotą 522.370 zł., t. j. o 8520 zł. mniej. Kwota galicyjska stanowi nieco nad 21 prct. sumy całej, a jest trochę mniejszą od obliczonej również na czysto kwoty czeskiej, wynoszącej 524.180 zł. Wielka natomiast między Galicyą a Czechami jest różnica pod względem stosunku działu wydatków nadzwyczajnych do działu zwyczajnych. Podczas gdy na Galicyę jest wydatków zwyczajnych 879.000 zł., a nadzwyczajnych 153.100 zł., na Czechy wydatki zwyczajne czynią 1,050.000 zł., nadzwyczajne 33.600 zł., co znaczy, że sieć gościńców skarbowych w Czechach jest już zupełnie rozwinięta i wymaga nie nowych budowli, lecz konserwacyi istniejących, w Galicyi zaś sieć dopiero się rozwija i wymaga jeszcze wiele nowych budowli, jeżeli w proporcyi obszarów obu krajów ma zrównać się z czeską.

Józef Glinkiewicz

Pruski projekt kościelny.

Przedłożony Izbie panów sejmu pruskiego projekt ustawy o zmianie obowiązujących dotychczas kościelno-politycznych ustaw, opiewa:

Artykuł I. Dla piastowania urzędu kościelnego nie będzie odtąd potrzebnem składanie egzaminu państwowego. Niezgodne z tem postanowieniem przepisy paragr. 4 i 8 ustawy z 11 maja 1873, zostają uchylone.

Artykuł II. Przepisy paragrafów 9 aż do 14, z 11 maja 1873, nie mają odtąd stać na przeszkodzie urządzaniu przez władze kościelne konwiktów gimnazyalnych. To samo odnosi się do urządzania konwiktów dla słuchaczów uniwersytetów i tych seminaryów kościelnych, które spełniają zadanie studyów uniwersyteckich. Takie konwikty podlegają ogólnym prawnym przepisom o nadzorze państwa nad zakładami naukowemi i wychowawczemi.

Artykuł III. Nadzor państwa nad zakładami, przeznaczonemi do praktycznego wychowania i wykształcenia (seminarya dla kaznodziei i księży), ma być odtąd regulowanym, w myśl ogólnych przepisów prawnych o nadzorze państwowym w sprawie zakładów naukowych i wychowawczych. Niezgodne z powyższemi przepisami postanowienia, zawarte w paragrafach 9–15 ustawy z 11 maja 1873, zostają uchylone.

Art. IV. Paragraf 1 ustawy z 12 maja 1873 znosi się. W myśl ustawy z 12 maja 1873 sługami kościelnymi są tylko takie osoby, które wypełniają prawa i prerogatywy, połączone z duchownym lub jurydycznym urzędem.

Art. V. Przepis paragrafu 2, ustęp drugi ustawy z d. 12 maja 1873, ma być odtąd zastosowany w takim tylko wypadku, jeżeli z wydaleniem z urzędu połączoną jest utrata lub zmniejszenie dochodu.

Art. VI. Trybunał królewski dla spraw kościelnych (tytuł 4 ustawy z d. 12 maja 1873) zostaje zniesionym.

Art. VII. Odwołanie się do państwa ma mieć odtąd miejsce tylko przeciw takim orzeczeniom, które wypowiadają pozbawienie urzędu kościelnego i równocześnie utratę lub zmniejszenie połączonych z tym urzędem dochodów.

Art. VIII. Odwoływanie się do państwa w publicznym interesie nie ma odtąd mieć miejsca.

Art. IX. O odwoływaniu się rozstrzyga ministerstwo stanu.

---

odpowiedział swemu zadaniu po myśli królewskiej, bo zamiast prawdziwych kozaków, wprawnych od dziecka do służby wojskowej, pozaciągał najwięcej wiejskich parobków, z których Król nie miał tej pociechy, jakiej się po nich jeszcze podczas pochodu pod Wiedeń z taką niecierpliwością spodziewał. Litwa także przyciągnęła nareszcie i zalała sobą podgórze węgierskie, ale zamiast działać podług ordynansów królewskich, zaczęła po swoim zwyczaju rabować wsie i miasteczka. Na to wszystko nadeszły niepogody jesienne, deszcze ze śniegiem, zimna i roskal po drogach, niewygody w obozach wśród słoty, trudność wyżywienia koni i ludzi — a tak już wcale nie można było myśleć o zdobywaniu Budzina w tym roku. Król zatem chcąc niechcąc pociągnął ku górnym Węgrom. Zrazu miał zamiar armiję tam przezimować a z wiosną nową rozpocząć kampaniję: lecz party przez hussarskie i pancerne chorągwie, którym pilno było do domu, wziął kilka forteczek z pod Turków, co mu zawadzały na drodze, inne okrążył z daleka, i w wiliję wilii Bożego Narodzenia wszedł w mury miasta Krakowa.

Tak się skończyła owa pamiętna wyprawa Wiedeńska. Rzeczpospolita polska bardzo dotkliwe na niej poniosła straty: najznamienitsi kawalerowie, Potocki, Modrzewski, Denhoff, Lanckoroński, Załuski, Wojna, polegli śmiercią walecznych, inni poumierali z gorączki w Preszburgu i nad brzegami Dunaju, trzecia część armii zginęła — lecz Polska tę wiekopomną odniosła sławę, że oswobodziła Wiedeń od niewoli pogańskiej, Cesarza rzymskiego utrzymała na tronie a złamawszy potęgę turecką, uścieliła mu drogę do Węgier, którą od stu czterdziestu lat miał dla siebie zamkniętą.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Art. X. Jeżeli odwołanie zostanie uznanem jako uzasadnione, wtedy orzeczenie, przeciw któremu wystąpiła strona, pozostaje bez prawnego skutku. Wyrok ministerstwa stanu ma być egzekwowany w drodze administracyjnej.

Art. XI. Całe postępowanie będzie uregulowane królewskiem rozporządzeniem.

Art. XII. Zażalenia, w razie oddalania członków dozoru kościelnego lub reprezentantów gmin, mogą być przesyłane tylko do ministerstwa wyznań.

Art. XIII. W przypadkach przewidzianych w paragrafie 24 ustawy z d. 12 maja 1873 i w paragrafie 12 ustawy z 22 kwietnia 1875, rozstrzygać będzie odtąd Kammergericht, jako najwyższa instancya krajowa dla spraw karnych.

Art. XIV. Sprawy, któreby w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy znajdowały się w królewskim trybunale dla spraw kościelnych przechodzą pod decyzyę ministerstwa stanu, o ileby te sprawy w myśl przepisów niniejszej ustawy nie utraciły racyi bytu.

Kolonizacya rossyjska w Królestwie Polskiem.

W roku 1873 Izby skarbowe w Królestwie Polskiem zarządziły sprzedaż dóbr i gruntów do funduszu religijnego należących, a skonfiskowanych duchowieństwu na rzecz skarbu w moc ukazu z 8 listopada 1864 roku. W celu wzmocnienia żywiołu rossyjskiego za pomocą kolonizacyi ziemie poduchowne rożdzielono na dwie kategorye. Jedną z nich mogli nabywać poddani rossyjscy, bez różnicy wyznania, ziemie zaś, zaliczone do drugiej kategoryi, tylko rodowici Rossyanie prawosławni na wyjątkowych prawach. Byli oni tylko zobowiązani do zapłacenia $^1/_{10}$ wartości nabytego majątku, resztę zaś jej mieli spłacać ratami w ciągu lat 42, licząc 4 prc. od kapitału, a 1 do 2 prct. na amortyzacyę. Ponętne warunki odniosły na razie pożądany skutek. Do kupna rzuciły się tłumy czynowników, którzy za pożyczane na wysokie procenta pieniądze nabywali dobra poduchowne. Skupowali oni majątki ziemskie bez zdania sobie sprawy, jak będą gospodarować, lecz z myślą sztucznego podniesienia ceny szacunkowej i zrobienia dobrego interesu. Nikt z rossyjskich kolonistów nie gospodarował przeto w intencyi dłuższego utrzymania się przy ziemi, lecz marzył tylko o sprzedaży. To się nie powiodło, bo cena ziemi spadła. Tymczasem majątki zaniedbane bez wkładów podupadały coraz bardziej, żadnych dochodów nie przynosząc, i ostatecznie musiały przejść w ręce polskich dzierżawców.

Dla ratowania myśli russyfikacyjnej *Dniewnik Warszawskij* żąda obecnie nowych praw wyjątkowych, i dodaje w końcu: „Wielu bardzo jest takich rossyjskich właścicieli ziemskich, którzyby chcieli sprzedać majątki swoje, lecz nabywców Rossyan znaleść nie mogą. Jeżeli więc rząd nie przyjdzie z pomocą właścicielom tym i nie zmniejszy normy płaconych obecnie procentów, to nie pozostanie im nic innego do zrobienia, jak rzucić ziemię na los szczęścia“.

Pobyt księcia Czarnogórskiego w Petersburgu.

Polit. Corresp. otrzymuje z Petersburga następującą korespondencyę: Jego Wysokość książę Mikołaj Czarnogórski doznaje w Petersburgu tak ze strony kół dworskich, jakoteż wszystkich sfer arystokracyi nader uprzejmego przyjęcia. Władcy Czarnogóry posiadali od dawna w społeczeństwie rossyjskiem bardzo gorące sympatye, ponieważ upatrywano w nich zawsze twierdzę wyznania prawosławnego nad morzem Adryatyckiem. Mikołaj I. prócz tego wyrósł w oczach Rossyan na bohatera, uwieńczonego wielu wawrzynami, a okoliczność ta dodaje mu uroku, podsycając fantazyę. Rozumie się samo przez się, że słowianofile, których niebezzasadnie zagranica poczytuje za panslawistów, okazują mu niezwykłą cześć i honory robią. Komitet zarządzający petersburskiego towarzystwa słowiańskiego, składający się z pp. generała Durnowo, generał-majora Domontowicza, szambelana Wasylczykowa i pp. Czubinskiego, Aristowa, profesorów Łamańskiego i Millera, przybył gremialnie do pałacu zimowego, ażeby władcy Czarnogóry wyrazić swoje sympatye. Książę skorzystał z tej sposobności, ażeby podziękować komitetowi w imieniu wszystkich Czarnogórców, którzy od towarzystwa słowiańskiego zawsze doznawali poparcia i pomocy. Improwizowane przemówienie księcia odznaczało się niezwykłym zapałem. Profesor Łamański ofiarował księciu pod koniec audyencyi, najnowsze swoje dzieło historyczne, które zostało przyjęte z uprzejmem podziękowaniem. O drugiej audyencyi, której udzielił książę wielu osobom wybitnym, mówiono bardzo dużo. Znany generał i publicysta Komarow przyjaciel polityczny i gorliwy naśladowca generałów Fadiejewa i Skobelewa, doręczył dostojnemu gościowi utwor wierszowany w złotej oprawie, w kosztownej tece. Otóż mówią, że okolicznościowy ten wiersz zawiera w istocie poetyczny projekt polityczny.

Oczywista rzecz, że książę nie przybył do Petersburga dla odbierania owacyj. Ma zapewne poważniejsze cele charakteru politycznego i ekonomicznego. Co do politycznych, to książę chciał uzyskać pogląd na postawę sfer decydujących w kwestyi bałkańskiej. Pod tym względem otrzymał zapewne jasne wskazówki. Car rossyjski żywi stanowczo pokojowe intencye, waleczni więc Czarnogórcy nie będą mieli sposobności w przyszłem rozwiązaniu kwestyi, poprzeć zadania orężem Gdy księciu idzie przedewszystkiem o ekonomiczne podniesienie kraju, to i pod tym względem otrzymać miał zadawalający rezultat. Książę, jak zapewniają, uzyskać miał pozytywne i materyalne poparcie dla swoich zadań ekonomicznych. Rząd książęcy ma w pogotowiu kilka planów. Pragnie nadewszystko osuszenia bagien pod Dulcigno, pobudowania dróg, założenia portu w Antiwari i sprawienia parowców handlowych. Minister Matanovicz, który towarzyszy księciu, uzyskał podobno niezbędne fundusze na wykonanie planów wzmiankowanych. Idzie o pożyczkę, która się powiodła. Pożyczka ma być zrealizowana ratami, w miarę potrzeby.

Z Petersburga.

(Rewja na cześć księcia Czarnogórskiego. — Projekt zwiększenia liczby szkół w eparchii chełmskiej. — Wywłaszczenia gruntów w kraju nadbałtyckim.)

Na cześć księcia Mikołaja Czarnogórskiego odbyła się d. 13 b. m. wielka rewja przed pałacem zimowym, w której wzięło udział 18 batalionów piechoty, 8 szwadronów kawaleryi i 42 dział.

Nowoje Wremja donosi, że opracowany przez komisyę pod przewodnictwem kuratora okręgu naukowego warszawskiego Apuchtina projekt zwiększenia liczby szkół w eparchii chełmskiej został rozpatrzony przez ministra oświecenia. Dla wprowadzenia go w wykonanie potrzeba zwiększyć fundusz roczny na utrzymanie szkół o rs. 460.000, a oprócz tego wydać jednorazowo rs. 960.000 na ich urządzenie. Projekt ten został odroczony przez ministerstwo spraw wewnętrznych z powodu, że nadawał wyjątkowe prawa szkołom ewangielickim, które są rozzasadnikami żywiołu niemieckiego w Królestwie.

Według *Grażdanina*, do rady państwa wniesiono projekt o czasowem wywłaszczeniu gruntów w kraju nadbałtyckim dla cerkwi prawosławnych i szkół przy nich zakładanych.

KRONIKA

— **JCW. Najd. Arcyksiążę Rainer,** generał broni i naczelny wódz obrony krajowej, onegdaj wieczór, w przejeździe przez Kraków do Przemyśla i Sambora, witany był na dworcu przez głównodowodzącego wojskami w Krakowie, generała ks. Windischgraetza.

— **Dr. Rittner,** radca ministeryalny, jak to na podstawie najwiarygodniejszych informacyj, zapewnić możemy, od przybycia swego do Wiednia, cieszy się zupełnie dobrem zdrowiem i spełnia bez przerwy obowiązki swego urzędu. Z radością spieszymy podzielić się tą wiadomością z naszymi czytelnikami, prostując zarazem mylne doniesienia o rzekomej groźnej chorobie dr. Rittnera, które z ubolewania godnym brakiem przezorności puszczone w obieg przez *N. Ref.* a powtórzone przez tutejsze dzienniki, mogły w najwyższym stopniu zaniepokoić tak rodzinę dr. Rittnera, jak i szerokie koła jego przyjaciół.

— **Z zarządu fundacyą stypendyjną** imienia „Najjaśniejszego Pana“ ogłasza Wydział krajowy sprawozdanie za rok 1885, według którego dochody tejże wynosiły gotówką 3.018 zł. 33 ct., efektami 55.092 zł. 1 ct.; wydatki gotówką: 1. stypendya wypłacone 3.000 zł. 2. koszta insercyjne i t. p. 18 zł 33 ct., razem 3.018 zł. 33 ct. Z porównania z sumą dochodów okazuje się zapas (bez zmiany) z końcem roku 1885 efektami 55.092 zł. 1 ct.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: sprawa subwencyonowania szkoły śpiewu towarzystwa „Lutni“, oraz powiększenia subwencyi towarzystwu muzycznemu; sprawa sprzedaży parceli miejskiej na Zofijówce (wymagająca obecności przynajmniej 50 członków Rady); wniosek co do nabycia pasma gruntu celem regulacyi ulicy św. Mikołaja; sprawa założenia trzeciego cmentarza chrześciańskiego na Janowskiem; prośba przemysłowców rękodzielników o subwencyonowanie rękodzieł: kwestya stylizacyi projektu aktu notaryalnego, który zeznać wypadnie w sprawie części placu Castrum; zarządzenie w sprawie administracyi zaprzęgów miejskich; sprawa zmiany nazw niektórych ulic we Lwowie; sprawa zapisu ś. p. Dębowskiej, na fundacyę dla młodzieży rzemieślniczej; wreszcie sprawozdanie urzędu budowniczego względem budowy mostu po nad dworcem Podzamcze.

— **XIV walne zgromadzenie** polskiego towarzystwa przyrodników im. Kopernika we Lwowie, odbędzie się w piątek, dnia 19 b. m., o godzinie 6 po południu w auli uniwersytetu. Porządek dzienny: 1. Zagajenie posiedzenia. 2. Sprawozdanie zarządu z czynności towarzystwa za rok 1885. 3. Sprawozdanie kasowe. 4. Sprawozdanie komisyi kontrolującej. 5. Odczyt prof. dr. Oskara Fabiana: „Kartka z życiorysu astronoma“. 6. Wybór przewodniczącego na rok 1886. 7. Wybór czterech członków zarządu w miejsce ustępujących pp. dr. Zubera, dr. Kreutza, dr. Fabiana, dr. Rehmana. 8. Wniosek zarządu w sprawie reformy ozonometryi. Referent prof. dr. Br. Radziszewski. 9. Wnioski członków.

— **Panna Ella Russel** otrzymała bardzo zaszczytne zaproszenie na gościnne występy od dyrekcyi opery w Moskwie, dokąd też w tych dniach odjeżdża, a sądzimy, z miłem wspomnieniem Lwowa, który ze swej strony niewątpliwie z upragnieniem wyglądać będzie powrotu sympatycznej artystki, pomny prawdziwie artystycznych wrażeń, jakich dzięki jej doznał.

— **Po usunięciu zasp śnieżnych** na linii kolejowej Stanisławów-Husiatyn, ruch osobowy i towarowy z dniem 16 lutego przywrócony został.

— **Komitet budowy pomnika** Mickiewiczowskiego, zebrany w Krakowie w poniedziałek, oprócz uchwały odraczającej ostateczną decyzyę do przyszłego posiedzenia, w maju r. b., powziął na wniosek JW. Marszałka dr. Zyblikiewicza, następujące uchwały: 1) Wyraża się podziękowanie mistrzowi Matejce za prawdziwie obywatelskie zajęcie się sprawą dla kraju ważną. 2) Podziękowanie pp. Gadomskiemu i Rygierowi za podjętą pracę. 3) Odracza się ostateczną decyzyę komitetu pełnego do porozumienia się p. predydenta z zamiejscowymi członkami komitetu o termin wspólnych obrad, które winny nastąpić po obliczeniu przez podkomitet kosztorysu. 4) Ułatwi się ogółowi poznanie obu modeli przez rozpowszechnienie ich reprodukcyj za pomocą fotografii. 5) Poleca się podkomitetowi wypracowanie w najkrótszym czasie kosztorysu pomnika według wystawionych modeli i przedstawienie programu dalszej akcyi. — Ze sprawozdania, złożonego przez komitet wykonawczy, dowiadujemy się, że tenże tytułem zaliczki udzielił 1450 złr. p. Rygierowi, a 1000 złr. p. Gadomskiemu. JE. pan Paweł Popiel zgłosił wystąpienie swe z komitetu pełnego, a dr. Maryan Sokołowski z wykonawczego, uchwalono jednak nie przyjąć tych rezygnacyj.

— **W katedrze na Wawelu** podczas uroczystego obchodu pięćsetnej rocznicy chrztu króla Jagiełły wystawiono na wielkim ołtarzu ze skarbca katedralnego: złoty krzyż Kazimierza Jagiellończyka, przerobiony, jak ku temu wszelkie są dane, z korony książąt litewskich, obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej w srebrnej i złotej oprawie; różę złotą i szkatułeczkę od relikwij z kości słoniowej, z XIV wieku, może z buduaru królowej Jadwigi. Najautentyczniejszą jednak pamiątkę po królowej Jadwidze, paliusz biskupów krakowskich, jej własną ręką zrobiony, a cały z perełek z napisem: *Hedvigis Regina Poloniae* ect., Najprzew. ks. Biskup krakowski przywdział jako główną ozdobę na ornat i w nim celebrował pontyfikalnie. Wchodząc do prezbyteryum ks. Biskup miał wspaniałą kosztowną infułę biskupa kancierza Lipskiego, w niej też od ołtarza udzielił błogosławieństwa pasterskiego. Trzy honorowe miejsca, przeznaczone dla Marszałka, Rektora Uniwersytetu i Prezydenta miasta, okryte były bogatą aksamitną oponą z tronu królewskiego. Na grobie królowej Jadwigi, przed kilku dniami odnowiowym kosztem kapituły, na węzgłowiu położono koronę królewską, którą po skończonem nabożeństwie okolono wieńcami, złożonemi od towarzystwa Filaretów i od uczennic z muzeum pana Baranieckiego.

— **Drugi wieczorek maskowy** w stowarzyszeniu „Gwiazda“, odbędzie się w sobotę, 20 b. m. Osoby, życzące sobie wziąć udział w tej zabawie, raczą swoje adresy nadesłać do biura stowarzyszenia, ulica Franciszkańska l. 7.

— **P. Felicyan Szybalski,** dzierżawca z Morawicy, otrzymał za produkta swoje, przesłane na wystawę w Antwerpii, która się odbyła w roku zeszłym, dyplom honorowy.

— **Stan powietrza.** Barometr stoi w mierze. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 17 lutego, według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: Przy wietrze przeważnie wschodnim temperatura się obniża, niebo zamglone, powietrze miernie wilgotne, opadu nie ma, co najwięcej wcale nieznaczny.

— **Repertoar teatralny.** Dzisiaj, we środę, 17 b. m., po raz 6 *Klara Sobil*, komedya w 3 aktach Gondinetta, przekład Adolfa Walewskiego. — Jutro, we czwartek 18 b. m., drugi i przedostatni gościnny występ panny Jenny Broch, primadonny nadwornej opery wiedeńskiej, *Lunatyczka*, opera w 4 aktach Belliniego. — W piątek, 19 b. m., na dochód Lucyana Kwiecińskiego po raz pierwszy *Pan Tadeusz czyli ostatni zajazd na Litwie*, obraz dramatyczny w 5 aktach a 8 obrazach przerobiony na scenę przez Lucyana Kwiecińskiego. Obraz I „Powrót panicza“, obraz II „Karczma“, obraz III „Grzybobranie“, obraz IV „Polowanie na niedźwiedzia“, obraz V „Zajazd“, obraz VI „Bitwa“, obraz VII „Ksiądz Robak“, obraz VIII „Polonez“.

= **Wyrodny syn.** Podczas godów weselnych w pokątnem mieszkaniu zarobnika Jakóba Dubika, pod l. 6 przy ulicy Źródlanej, przyszło między Dubikiem a jego 18-letnim synem Władysławem, który już od dziesiątego roku życia za rozmaite przestępstwa odsiadywał karę więzienia, do sprzeczki, a gdy ojciec uderzył go w twarz, i zamierzył się po raz drugi, zadał mu syn nożykiem jedno pchnięcie w kark, a dwa pchnięcia w głowę, nim go zdołano powstrzymać. Przywołana wnet policya zarządziła przewiezienie rannego do głównego szpitala, zaś obwinionego oddano w ręce sądu.

— **Seweryna Łabędziowska,** zasądzona wyrokiem krakowskiego trybunału sądu przysięgłych, za zbrodnię skrytobójczego morderstwa, popełnioną na osobie Maryi Bałuckiej, na karę śmierci przez powieszenie, została przez Najj Pana ułaskawioną, a sąd najwyższy w Wiedniu skazał ją w skutek tego na karę dożywotniego ciężkiego więzienia, uzupełnionego jednym postem co kwartał, twardem łożem co miesiąc i zamknięciem w ciemnicy w dniu 3 września każdego roku.

= **Kradzież** kwoty 484 zł. dokonana została w nocy na 15 b. m., w c. k. urzędzie pocztowym w Łużanach, na Bukowinie, przez włamanie się. Podejrzany o popełnienie jej jest pewien włóczęga, który się nazwał Hajkowskim, i wydawał się za czeladnika rymarskiego. — Policya aresztowała tej nocy znanych złodziei Józefa Wrońskiego i Zygmunta Wagnera, gdy się zakradli na korytarz w gmachu teatralnym, od placu Krakowskiego, w zamiarze włamania się do sklepiku.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono dwa srebrne zegarki, kryte ankry, wartości 20 zł., i czapkę szabasową, wartości 5 zł.; dwie koszule damskie, poszewki, ręczniki i prześcieradło, znaczone H. D., oraz męzką koszulę, znaczoną B. O., wartości 12 zł. — Zgubiono bursztynową cygarniczkę, 7 cali długą, wartości 7 zł.; pugilares, na zamkowych wałach, z kwotą 2 zł. i z zastawniczą kartką zakładu zast. i kred. na srebrny damski zegarek, za 6 zł. zastawiony; rozetkę o pięciu dyamencikach od pierścionka, wartości 8 zł.; zastawnicze kartki nr. 84.134 na maszynę do szycia, dnia 9 listopada 1885 r., za 8 zł., a drugą do l. 3.316 na kolczyki za 1 zł. 50 ct. w ruskim banku zastawione. — Znaleziono w wagonie tramwajowym, dnia 14 b. m., pugilares z żółtem okuciem, z biletami Tytusa Szawłowskiego i z notatkami. — Pies bronzowej maści, duży, przybłąkał się koło rogatki Łyczakowskiej i znajduje się u p. Jana Bernoloki, pod l. 23 ulica Wekslarska.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie Wincenty Kołodziejski, obywatel i b. radca miejski, żołnierz wojsk polskich z roku 1831, przeżywszy lat 75; we wsi Kądzielny, w Tarnowskiem, Eleonora z Pawłowskich hr. Van der Noot, wdowa po zmarłym w r. 1879 kapitanie b. wojsk polskich hr. Tadeuszu Van der Noot, ostatnim po mieczu męskim potomku historycznego rodu flamandzkiego; w Bochni, w 64 roku życia, ksiądz Walenty Danek, honorowy kanonik i radca konsystoryalny, dziekan bocheński i delegat biskupi c. k. Rady szkolnej okręgowej w Bochni, członek Rady powiatowej i t. d.

— **Książę Wilhelm-Fryderyk,** ks. pruski, syn następcy tronu niemieckiego, jak wiadomo, przejeżdżał onegdaj przez Warszawę, udając się na łowy do Nieświeża, majątku ks. Radziwiłła. Po przyjściu pociągu na stacyę, wysiadł z niego naprzód generał Brok, naczelnik warszawskiego okręgu żandarmów, towarzyszący księciu z Aleksandrowa. Wtedy do wagonu podeszli gubernator warszawski gen. bar. Medem, ober-policmajster, gen. Tołstoj i zastępca komendanta placu, pułkownik Modl. Książę ubrany w mundur pułku rossyjskiego grenadyerów, imienia króla pruskiego, wysiadłszy z wagonu, podał rękę przedstawicielom władzy, których mu przedstawił gen. Brok. Z księciem wysiedli z wagonu: ks. Radziwiłł i baron Rechenberg, konsul niemiecki w Warszawie. Całe dostojne grono następnie udało się do pokoju cesarskiego, gdzie zastawiono śniadanie. O godzinie w pół do 4-tej, w odkrytych powozach, książę wraz ze świtą, przejechał na Pragę, gdzie pociągiem pocztowym kolei terespolskiej, udał się w dalszą drogę.

— **Świetny bal** odbył się przedwczoraj u ambasadora angielskiego, sir. Pageta, w Wiedniu. Ze strony Najw. Dworu, zaszczycili bal swoją obecnością Najd. Arcyksiążęta: Ludwik Wiktor, Albrecht Wilhelm i książę Koburski Filip. Oprócz tego wzięli w balu udział pp. Ministrowie: hr Kalnoky, hr. Taaffe, Kallay, br. Ziemiałkowski i Pino, nuncyusz Vannutelli, ciało dyplomatyczne niemal w komplecie, naczelnicy urzędów dworskich i liczny zastęp arystokracyi. Ogołem rozesłano 300 zaproszeń.

— **Groźny pożar** wszczął się był wczoarj nad ranem w szpitalu dla chorych na ospę, w Wiedniu, skutkiem tego, iż na jednym z chorych zapaliły się suknie od płomienia gazowego. Pożar ugaszono, a przenoszenie chorych okazało się zbytecznem.

— **Straszna zbrodnia** spełniona została zeszłej soboty we wsi Carbonaro Po, pod Mantuą. Ofiarą jej padł proboszcz miejscowy, kanonik honorowy Casnici, którego mordercy zasztyletowali śpiącego w łóżku, oraz siostrzenica proboszcza, zamordowana przez złoczyńców w chwili, kiedy uciekać chciała oknem. Siostra zamordowanej zdołała uciec i zwróciła uwagę policyi na dwóch dalszych krewnych proboszcza, Polli'ego i Barceloniego, którzy mogli tę zbrodnię popełnić celem zagarnięcia dziedzictwa po Casnicim. Poszlaki były tak silne, że obaj wymienieni zostali aresztowani.

— **Tyfus głodowy**, według doniesienia *Germanii*, sroży się z wzrastającą siłą w wielu okolicach Prus Zachodnich, głównie przez ludność polską zamieszkanych. Najciężej dotknięty jest powiat kościerzyński, gdzie w niektórych włościach czwarta część ludności wymarła. W dotkniętych klęską miejscowościach zamknięte są szkoły już od połowy grudnia.

— **Napad na dwór.** Na folwarku Korczewie, pod osadą Bełchatów w gub. Piotrkowskiej, w nocy na 30 stycznia, dziewięciu ludzi uzbrojonych w kije i broń palną, napadło na dwór, własność p. Otockiej, i wysadziwszy drzwi prowadzące do sieni, wyniosło dwa wielkie kufry z cenniejszemi rzeczami i różnemi kosztownościami. O 50 kroków opodal dworu takowe rozbito, i rzeczy z nich zabrano, nie zważając na niespiących jeszcze w folwarcznym domu o 20 kroków ludzi. Kradzież ta, może na szczęście wszystkich we dworze się znajdujących, uskuteczniona została bez przeszkód, bo sądząc z napadu tak śmiałego, napastnicy na wszystko, nawet na zbrodnię byli przygotowani. Po ujściu złoczyńców, gdy stróż nocny rozbudził dwór i zarządzającego majątkiem, wysłano natychmiast w pogoń ludzi folwarczych, którzy dopędziwszy rozbójników w osadzie Bełchatow, mimo wołania o pomoc, w osadzie od nikogo jej nie otrzymali. W skutek tego, zbrodniarze reiterowali tylko bokiem miasta przed pogonią przez dwór wysłaną. Natrafiwszy zaś z przeciwnej strony również na jednego ze służących dworskich, zaczęli rzucać rzeczy, unosząc tylko kosztowności. Spostrzegłszy jednak wkrótce, że są głównie ścigani przez jednego człowieka, krzycząc: „My głupcy, jednegośmy się zlękli!" poczęli strzelać. Usłyszawszy koło siebie świstanie kul, ścigający przelękli się i odstąpili. Strata skradzionych rzeczy wynosi do 800 rubli.

— **Pustelnik.** W Pensylwanii, w Lehman Township, zmarł pewien człowiek, znany pod nazwiskiem Austin Sheldon, albo „pustelnik z Lehman". Sheldon, spędził przeszło pięćdziesiąt lat swego życia w nędznej lepiance pośród lasów, uparcie unikając wszelkiego zetknięcia z ludźmi, zajmując się jedynie czytaniem i odczytywaniem biblii. Urodzony w Stany Brook (Connecticut) w 1802 roku, Sheldon, był synem dość zamożnych rodziców, sam dorobił się własnego majątku, i ożenił się, mając trzydzieści dwa lat. W parę miesięcy umarła mu żona, i wtedy Sheldon, zniknął pewnego dnia z rodzinnego kraju. Rodzina i przyjaciele, sądzili, że dawno już musiał zejść z tego świata, gdy w 1872 roku, jeden z dzienników Pensylwanii doniósł, o pustelniczem życiu, jakie od lat przeszło trzydziestu, prowadzi pewien człowiek imieniem Austin Sheldon, mieszkający w szałasie na górze, w hrabstwie Pike, w najdzikszej i najsmutniejszej z okolic Lehman Township. Powyższy artykuł wpadł w ręce jednej z sióstr Sheldona, w Connecticut, która natychmiast udała się wraz z mężem do Lehman, i odnalazła swego brata. Znała go jako ładnego młodzieńca, a teraz ujrzała przed sobą człowieka, okrytego łachmanami, z dużą brodą i długiemi włosami, żyjącego jak dziki człowiek, w miejscu tak zarosłem lasami, że prawie niedostępnem i odciętem od całego świata. Pustelnik ujrzawszy siostrę, nie mógł pohamować nieprzyjemnego zadziwienia jakiego doznał; nie lubił bowiem, żeby go kto w jego samotności nachodził. Nabył jeszcze w 1845 r. kawałek gruntu, na którym zamieszkiwał; raz w rok tylko, udawał się do Milford, żeby opłacić podatki, i na tem kończyły się jego stosunki ze światem. Siostra jego namawiała go, żeby opuścił swoją pustelnię, i wrócił z nią do rodzinnego kraju, ale odrzucił tę propozycyę wraz z wszelkiemi innemi, które mu czyniła co do polepszenia losu. Temu parę tygodni, Sheldon zachorował w swoim szałasie. Kilka miłosiernych osób, dowiedziawszy się wypadkiem, że stary Sheldon jest konający, zabrały go do siebie do Lehman Township, ale pomimo opieki jaką został otoczony, starzec skonał niedługo.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Towarzystwo Kółek rolniczych.

(L.) W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia odbytego przed południem, miał dr. Rutowski pogadankę o przyszłości przemysłu tkackiego w kraju. Pogadanka ta była wielce pouczającą, a interesowani mogli z niej odnieść niepospolitą korzyść. Na specyalne zapytanie dał dr. Rutowski wyjaśnienia co do nabywania ulepszonych warsztatów tkackich. Następnie toczyła się bardzo ożywiona dyskusya co do przysporzenia głównemu Zarządowi funduszów, bez których dalszy rozwój Kółek jest niemożliwy. W tej mierze objawiły się rozmaite zdania, zgromadzenie zaś akceptowało rezolucye następujące: Ks. Wąsikiewicza, według której Zarząd główny ma od członków wspierających domagać się uiszczenia zaległych wkładek; p. Wysockiego, według której poszczególne Kółka mają przystępować z wkładkami w charakterze członków wspierających i p. Niementowskiego, według której ma być utworzony stały fundusz Towarzystwa z wkładek członków założycieli, z których to wkładek tylko odsetki mogą być użyte na potrzeby bieżące.

Po południu miał dr. Ciesielski wykład o sadownictwie. Z prawdziwą przyjemnością wysłuchało zgromadzenie wykładu, w jaki sposób mają być zakładane sady, i jakie korzyści spłynąć z nich mogą nietylko na jednostki, ale na kraj cały. Popularny wykład prelegenta powinienby najobojętniejszych zaanimować do kultywowania ogrodnictwa.

Po tym wykładzie rozwinęła się dyskusya na rozmaite temata, głównie zaś nad rozwojem tkactwa. W tej mierze uchwaliło zgromadzenie następujące rezolucye: Poleca się Zarządowi Towarzystwa, ażeby poczynił stosowne kroki, iżby dla c. k. armii, konsystującej w kraju, zakupowano płótno wyrobu krajowego; w razie potrzeby ma Zarząd Towarzystwa Kółek zająć się ukonstytuowaniem spółek tkackich. Z tą sprawą ma być także połączoną kwestya rozwoju sukiennictwa.

Przed godziną 7 wieczorem przerwano posiedzenie, albowiem uczestnicy zjazdu udali się do sali *Frohsinn*, na przedstawienie amatorskie.

Dzisiaj zrana, uczęstnicy zjazdu zwiedzili muzeum przemysłowe, poczem o godzinie 11 1/4 rozpoczęło się publiczne posiedzenie odczytem p. Kędziora o melioracyi.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Słoboda rungurska i Peczeniżyn.

(Dokończenie.)

Do uzupełnienia obrazu Słobody rungurskiej dodać należy, że od wsi tego nazwiska do kopalni, prowadziła niegdyś tylko drożyna polowa nadzwyczaj wązka i zawsze prawie nie do przebycia, to też brak komunikacyi był prawdziwym hamulcem przemysłu. Lokomobile, ciężkie belki, przyrządy wiertnicze, żelaza i rury, a więc wielkie ciężary, można było z trudnością tamtędy przewozić, a wywóz nafty surowej, dla której dostawy zawsze obowiązują ściśłe termina kupieckie, doznawał nieraz niepowetowanej stagnacyi. Tę przeszkodę usunął jednak komitet miejscowy pod przewodnictwem i za inicyatywą p. Szczepanowskiego, zastąpiwszy dawną drogę gościńcem murowanym, długości 7 kilometrów. Roboty około tej drogi wykonali sprowadzeni z zachodniej Galicyi robotnicy, a koszt założenia i dotychczasowego jej utrzymania, w kwocie około 40.000 złr., pokryli sami przedsiębiorcy. Droga ta, pomimo nadzwyczajnej frekwencyi, gdyż kilkaset fur dziennie z największemi ciężarami z niej korzysta, zwykle jest w dobrym stanie.

W kopalni, oprócz budynków na kuźnie i warsztaty, jest 62 domów mieszkalnych, częścią drewnianych, częścią murowanych, jest tam także rzeźnia i kilka sklepików. Od kilku lat zaprowadzono pocztę z kasą oszczędności, w roku 1885 posterunek c. k. żandarmeryi. W r. 1886 ziszcza się nadzieja połączenia Słobody z Kołomyją za pomocą kolei żelaznej i linii telegraficznej, co stanowić może początek nowego, jeszcze świetniejszego okresu w rozwoju Słobody rungurskiej.

W kopalni istnieje kasa bracka dla robotników, mająca 400—500 zł. miesięcznego dochodu, z którego utrzymuje się szpital na kilka łóżek i lekarz, doktor medycyny, z siedzibą w Peczeniżynie, pobierający płacy 1200 zł.

Równie ważną gałęzią przemysłu, jak kopalnie, są destylarnie nafty. Dotąd jest ich w powiecie kołomyjskim 7; z tych jedna w Peczeniżynie, dwie w Kołomyi, jedna w Rungurach a 3 w Sopowie i Wierbiążu niżnym, koło Kołomyi. Destylarnia peczeniżyńska, własność pana Szczepanowskiego i spółki, jest największą, i może dziennie przerobić 300 baryłek ropy na naftę. Fabryka ta, godna szczegółowego zwiedzenia, zajmuje przestrzeni około 18 morgów gruntu, jest urządzona na sposób amerykański, wzorowo a przytem trwale i praktycznie posługuje się do głównych czynności siłą pary, i zatrudnia przytem jeszcze około 100 stałych robotników i 5 urzędników. Płaca robotników wynosi od 25 zł. do 80 zł. miesięcznie i pomieszkanie. Na mieszkania wystawiono kilka bardzo porządnych domów murowanych, w których żonaci robotnicy zajmują kuchnię, pokój, piwnicę i część strychu, nieżonaci zaś stosownie mniejszy lokal. Istnieje dla nich osobna kasa bracka z miesięcznym dochodem mniej więcej 150 zł., jakoteż czytelnia dzieł i dziełek, stosownej i pod każdym względem umoralniającej treści, założona kosztem i staraniem samego właściciela fabryki. Dla zaradzenia potrzebom religijnym robotników, którzy są wyłącznie prawie rz. kat. obrządku, utrzymuje zarząd osobnego kapelana. Z obecności księdza w Peczeniżynie korzystają także robotnicy Słobody rungurskiej, którym do Peczeniżyna o połowę jest bliżej, niż do Kołomyi. W ostatnich czasach myśl p. Szczepanowskiego ufundowania rzym. katol. parafii w Peczeniżynie, zdaje się być coraz bliższą urzeczywistnienia. Od czasu istnienia destylarni podnosi się bardzo miasteczko Peczeniżyn. Odtąd przybył notaryusz, lekarz, powstała apteka, i cała ludność wzrasta powoli w dobrobyt. Szkoła ludowa wkrótce także będzie tam miała porządny budynek, gdyż życzliwość zarządu dla oświaty objawia się skuteczną zachętą i hojnem wspieraniem celów naukowych.

Z kołomyjskich destylarni, jedna jest własnością Schrayera i spółki, druga zaś Stawiarskiego, Fibicha i Wiśniowskiego; pierwsza z nich może przerobić 150, druga 100 beczek ropy dziennie. Pozostałe 4 destylarnie są znacznie mniejsze, mogą razem najwyżej 130 beczek przedestylować. W każdym jednak razie przyczyniają się stosunkowo do ożywienia ruchu przemysłowego. Wszystkie te zakłady z wyjątkiem Peczeniżyńskiego są urządzone na sposób t. z. galicyjski, przy którym ropa wydaje mniejszy procent destylatu i zatrudniają około 100 robotników stałych.

Obok destylarni zaczyna się rozwijać przemysł fabrycznego wyrobu świec parafinowych. Rozwój destylarni w ostatnim roku był tak znacznym, że mogą one teraz prawie 4/5 całej surowej produkcyi Słobody rungurskiej przerobić, pozostawiając tylko resztę do wywozu do fabryk węgierskich lub wiedeńskich.

Miarą rozwoju ruchu przemysłowego są kwoty opłacanych podatków. W r. 1880 wynosił podatek zarobkowy w kołomyjskim powiecie 9737 złr. 70 cnt., a w r. 1885 12.468 zł. 22 1/2 cnt., podatek zaś dochodowy za r. 1880 9235 zł. 80 cnt., a w roku 1885 19.699 zł. 60 cnt Podatek konsumcyjny od nafty od 1 września do grudnia 1882 r. przyniósł skarbowi państwa kwotę 32.185 zł. 43 cnt., w 1883 r. 379.628 zł. 81 cnt., w 1884 r. 649.104 zł. 70 cnt., w 1885 r. 731.664 zł. 31 cnt., czyli razem 1,792.573 zł. 25 cnt. Ponieważ od 100 kilogramów destylatu opłata wynosi 6 zł. 50 cnt., przeto destylarnie tutejsze wyprodukowały po koniec roku 1885 275.520 cet. metr. czystej nafty, licząc zaś 40 prc. odpadów z nafty surowej przy wyrobie, przypuścić można, że przerobiono surowego produktu 385.728 cent. metr.

Dotąd całe przedsiębiorstwo jest w rękach krajowców, przeważnie narodowości polskiej, a wszyscy pracownicy techniczni, robotnicy, rzemieślnicy i pomocnicy handlowi, są bez wyjątku krajowcami.

Dają się już także w tych stronach spostrzegać dążności do zakładania innych fabryk, które prawdopodobnie wkrótce się wzniosą.

Na uznanie wszelkie zasługuje wzorowy porządek w kopalniach i fabrykach, harmonia prawie niczem nie zakłócona pomiędzy wszystkimi przedsiębiorcami, ludzkie obchodzenie się z robotnikami, dbałość o ich materyalne i duchowe potrzeby, a ztąd także przykładne zachowanie się robotników. Spory i procesa są tu rzadkością i zazwyczaj kończą się polubowem orzeczeniem. Wiele szczególnych okoliczności i warunków naturalnych złożyło się na ten świetny rozkwit Słobody rungurskiej, ale, bądź co bądź, nazwisko tak zasłużonego p. St. Szczepanowskiego zawsze nierozdzielnie łączyć się będzie z historyą tego rozkwitu.

---

* **Targ zbożowy.** *) Dnia 17 lutego 1886 r.

Lwów, Pszenica 6·80 do 7·75, żyto 5·— do 5·50, jęczmień 5·— do 7·50, owies 5·75 do 6·50, groch 6·— do 9·50, wyka 5·25 do 6·—, rzepak 8·— do 10·—, lnianka 8·— do 9·50, koniczyna czerwona 33·— do 50·—, koniczyna biała 42·— do 65·—, koniczyna szwedzka 45·— do 75·—.

Tarnopol, Pszenica 6·35 do 7·40, żyto 4·30 do 5.15, jęczmień 5. do 6 20, owies 5·— do 5·50, groch 6·— do 9·50, wyka 5·— do 5·15, rzepak 8·50 do 10·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 36·— do 48·—, koniczyna biała 45·— do 60·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 6.50 do 7.80, żyto 4·60 do 5·20, jęczmień 4.75 do 6.15, owies 5·— do 6.25, groch 5.75 do 10·—, wyka 5.— do —·—, rzepak 9·— do 10·15, lnianka 8 do 9·50, koniczyna czerwona 35·— do 51·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —.— do —·—.

Jarosław, pszenica 6.75 do 7.85, żyto 5 — do 5.70, jęczmień 6·— do 7·—, owies 5·30 do 6·—, groch 6·— do 10·—, wyka 5·50 do 6·—, rzepak 9 — do 10·40, lnianka 8·— do 9·75, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała 48·— do 64·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·25 do 8·65, żyto 5 — do 5·40, owies 5·— do 5·20, jęczmień 5·50 do 6·—, kukurudza 4·35 do 4·50, spirytus 20·50 do 21·28.

Stanisławów, pszenica do 8·25, żyto 5·75 do 6·—.

Wszystko za 100 kilo netto, bez worka.

Chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·10 do —·— nominalnie.

Okowita za 10.000 litr. prct. loco Lwów zł. 22·50 do 23·25.

Usposobienie na gotowy towar pszenicy, wyki, koniczyny ożywione, piękne gatunki poszukiwane. — Brak dowozów, mianowicie pszenicy w Czerniowcach i Stanisławowie.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Poseł Leon Chrzanowski, przewodniczący komitetu centralnego przedwyborczego dla Krakowa i zachodniej części Galicyi, zaprasza członków tego komitetu na posiedzenie, które się odbędzie w Krakowie 20 lutego b. r. o godzinie 4 po południu, w gmachu Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń od ognia. Przedmiotem obrad będzie zatwierdzenie kandydata na posła z okręgu mniejszej własności grybowsko-nowotarsko-sandecko-limanowskiego.

Najj. Pan raczył udzielać przedwczoraj publicznych posłuchań i przyjąć między innymi: Biskupa tarnowskiego ks. Łobosa, sufragana lwowskiego ks. Puzynę, ks. Jerzego Czartoryskiego i podkomorzego hr. Leona Mniszcha.

Po publicznych posłuchaniach, udzielił Monarcha dłuższej audyencyi c. k. posłowi w Belgradzie hr. Khevenhüllerowi.

Według depeszy z Tryestu do *Presse*, Najj. Pani wyjedzie dzisiaj wieczorem z Miramare i przybędzie jutro rano do Wiednia.

O dyspozycyach podróżnych Najwyż. Dworu nie ma dotychczas pewnych szczegółów. Prawdopodobnem jest, iż Najw. Dwór dopiero w ostatnich dniach bieżącego miesiąca uda się do Pesztu i zaraz po balu dworskim, zapowiedzianym na dzień 2 marca, powróci do Wiednia.

Fremdenblatt pisze: Jeden z tygodników wiedeńskich doniósł, że Najd. Arcyksiążę Jan ma być zamianowany komendantem korpusu, głównodowodzącym i naczelnikiem rządu krajowego w Serajewie, a generał kawaleryi baron Appel, dotychczasowy naczelnik rządu w Serajewie, komendantem korpusu i głównodowodzącym we Lwowie. Wiadomość ta jak się dowiadujemy, polega na bardzo misternej, lecz bezwzględnie niefortunnej kombinacyi. W wiedeńskich, dobrze poinformowanych kołach, nie wiedzą nic zgoła o podobnych zmianach.

Piszą z Wiednia do *Czasu*: „Równoczesna obecność posła austryackiego, hrabiego Khevenhüllera i wojskowego attaché Pintera w Wiedniu, dała powód do tego, że w niektórych sferach uważano obecną sytuacyę w Serbii za niepokojącą. Otóż na podstawie informacyj, jakie otrzymałem z wiarygodnego źródła, mogę zapewnić, że przybycie hr Khevenhüllera i pana Pintera do Wiednia nie ma wcale politycznego znaczenia. Hr. Khevenhüllera sprowadziły tu interesa czysto prywatnej natury, a zwłaszcza stan zdrowia jego wymagał porady lekarzy tutejszych. Co się zaś tyczy pana Pintera, to przyjechał on tu na urlop, o który dawno się starał. Właśnie okoliczność, iż hr. Khevenhüller i pan Pinter obecnie mogli wyjechać z Belgradu,

jest najlepszym dowodem, że w Serbii sytuacya jest pokojową, i że nie istnieje już obawa, aby ze strony Serbii pokój mógł być zaburzony“.

Dnia 14 b. m. odbyła się w Serajewie z niezwykłą uroczystością konsekracya nowomianowanego gr. wschodniego metropolity. Po uroczystości kościelnej odbyło się w rezydencyi metropolity wielkie przyjęcie a następnie obiad, w czasie którego metropolita wzniósł toast na cześć Najj. Pana, naczelnika kraju i Rządu. Baron Appel, arcybiskup Stadler i pierwszy ulema mahometański, pili zdrowie nowego metropolity, a biskup Zivkovic, który w przemówieniu swem podniósł idealną harmonię, panującą pomiędzy wszystkiemi wyznaniami, co głównie należy zawdzięczać ojcowskiej pieczołowitości Najj. Pana, wzniósł toast na cześć wspólnej armii.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych wniesiono przedłożenie rządowe w sprawie odwoływania się od administracyjnych orzeczeń władz wojskowych, tudzież w sprawie kredytu dodatkowego w kwocie 182.706 złr. w celu podwyższenia dodatku do pensyj dla niższych rang oficerów obrony krajowej.

Następnie odrzuciła Izba 149 przeciw 130 głosom wniosek, aby projekt hr. Coroniniego, domagający się urządzenia osobnego Trybunału dla sprawdzania wyborów poselskich, przydzielony został do osobnej komisyi, a natomiast przyjęła wniosek deput. Jaworskiego żądający odesłania projektu hr. Coroniniego do istniejącej komisyi dla reformy wyborczej.

Dalszy przebieg wczorajszego posiedzenia streszcza dzisiejsza depesza.

Presse dowiaduje się, że komitet wykonawczy prawicy powziął uchwałę, aby zalecić klubom większości odesłanie wniosku lewicy w sprawie języka państwowego do osobnej komisyi.

Jak piszą z Poznania do *Czasu*, „nie ma widoków, aby nowy nominat tak prędko zasiadł na stolicy, rezygnacyą kardynała Ledóchowskiego osieroconej. Zdaje się, że jego instalacya będzie zależną od przeprowadzenia nowych ustaw państwowo-kościelnych, których projekt już przedłożono pruskiej Izbie panów. Otóż bawiący świeżo w Berlinie biskup z Fuldy, Kopp, miał sobie przez ministra Gosslera przedłożone owe projekta i odniósł ztąd wrażenie, które udzielił członkom centrum, że Rzym nigdy na podobne prawa się nie zgodzi i zgodzić nie może, co oczywiście sprawę zakończenia Kulturkampfu zawiesiłoby na długo.“

Również *Germania* potwierdza poprzednią swą wiadomość, że nowy projekt kościelny nie zadowolił wcale kół watykańskich.

W francuskich kołach parlamentarnych, panuje wielkie zadowolenie, że rezultat wyborów uzupełniających w departamentach Ardèche, Lozère i Landes, tudzież na Korsyce, jest pomyślnym dla republikanów. W skutek tego rezultatu, prawica traci siedmnastu deputowanych. *National* mniema, że zwycięztwo to osiągnięto w skutek przezornej polityki rządu, mianowicie, zrzeczenia się nadal kolonialnych wypraw i zapowiedzi pracy nad przywróceniem równowagi w budżecie.

Generał Appert, dotychczasowy poseł francuski w Petersburgu, który ze względów nadwątlonego zdrowia, opuszcza to stanowisko, otrzymać ma jak zapewniają, niezwykłe jakieś odznaczenie.

Rada municypalna Paryża weszła na nowo na tory polityczne i na jednem z ostatnich posiedzeń uchwaliła rezolucyę 39 głosami przeciw 8, domagającą się zupełnej amnestyi dla skazanych za wykroczenia polityczne.

Według pewnych wskazówek, otrzymanych z Pekinu, nie wątpią, że Chiny pragną szczerze uspokojenia Tonkinu. Dochodzi wiadomość o odwołaniu przez rząd Chiński wojowniczego mandaryna Pen Ju-Lin, który był organizatorem armii w Kuang-Si. W pacyfikacyi widoczny jest znaczny postęp i przygotowywane są na wielką skalę roboty publiczne. Anamiccy mandaryni naśladują ten przykład i naprawiają poniszczone drogi. Rząd francuski pracuje nad projektem podatku dla Tonkinu, ażeby kolonię tę utrzymywać ze źródeł jej własnych dochodów.

Z Rzymu donoszą do *Polit. Corresp.*, że hr. Corti oczekiwany jest w stolicy Włoch pomiędzy 20 a 22 b. m., zkąd po bardzo krótkim pobycie uda się bezzwłocznie na swoje nowe stanowisko do Londynu.

Mianowany pełnomocnym ministrem i posłem Włoch w Konstantynopolu, baron Galvagna, wyjechał już według *Pol. Corr.* z Wiednia i udał się do Rzymu.

Według doniesień z Londynu, znany publicysta socyalistyczny Hyndman, nie zaniechał w tygodniku swoim agitacyj, i w najnowszym numerze oświadcza ponownie, że „rewolucya w sercu świata handlowego jest nieuniknioną, że chce wywołać przerażenie we wszystkich sferach wyższych i t. p. pogróżki. — Hyndman nie tai się nadto z tem, że celem rozruchów ponawianych, jest zniewolić rząd do odwołania z Irlandyi dla bezpieczeństwa Anglii znacznych sił zbrojnych, ażeby ułatwić roboty irlandzkiej lidze narodowej. Hyndman wygłasza między innemi takie zapatrywania: „Gdziekolwiek istnieje cywilizacya oparta na kapitałach, tam za moralność poczytują zamiłowanie do pracy. Osobliwsze to szaleństwo. Proletaryat nie powinien się dać wyprowadzać w pole takim dogmatem, bo wszelka społeczna i indywidualna nędza wypływa z namiętności wmówionej dla pracy“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 17 lutego. (*Tel. pr.*) Na wczorajszy obiad u Najj. Pana otrzymali zaproszenie pomiędzy innymi prezydent Izby deputowanych dr. Smolka i hr. Ludwik Wodzicki.

Wiedeń, 17 lutego. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan przyjmował ponownie na dłuższem posłuchaniu c. k. posła w Belgradzie hr. Khevenhüllera.

Wiedeń, 17 lutego. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych (patrz *Ostatnią pocztę*) przyjęto bez rozpraw w trzeciem czytaniu ustawę o ułatwieniach przy opłacie należytości od konwersyi pretensyj hipotecznych. W toku rozpraw nad projektem ustawy o przyjęciu pod zarząd państwa ewentualnie wykupienie kolei żelaznej Praga-Dux, i Dux-Bodenbach, dep. Steinwender wyraził oczekiwanie, iż Izba odrzuci projekt. Mowca twierdzi że projekt ten odpowiada tylko interesom konsorcyum nie zaś państwa i przedkłada w tej mierze rzekome dowody, przyczem poddaje krytyce osobiste postępowanie p. Ministra handlu i podnosi przeciw niemu szereg oskarżeń. P. Minister handlu replikując wskazał na to, iż ostatniemi czasy stała się ulubioną metoda podejrzeń, insynuacyj i oszczerstw. P. Minister nieobawia się jednak; w ciągu 35 letniego swojego urzędowania nauczył się ścierać z przeciwnościami a pragnąc dać przykład mężnego występowania przeciw skandalom oświadcza, iż wszystko co przytoczył poprzedni mowca jest złośliwem i tendencyjnem przekręceniem drobnych faktów które z sobą w żadnym nie stoją związku. P. Minister po odczytaniu zupełnie niewinnego listu jaki wystosował do Weiningera oświadczył, iż obowiązkiem jest Ministra nie pozbywać się współdziałania osób bez skazy. Co się tyczy korespondencyj Kliera to znanem jest Ministrowi źródło tego materyału i wiadomo mu w jaki sposób, iście pracą kreta, został on nagromadzony. Rzeczywiście zapytać się można czy bardziej zdumiewającem jest zuchwalstwo tych którzy gromadzili taki materyał czy też łatwowierność tych, którzy dali się tym sposobem wywieść w pole P. Minister nie miał nawet pojęcia o tem wszystkiem co robił i pisał Klier za jego plecami Minister w poczuciu swej prawości powołuje się śmiało na tych wszystkich którzy mieli sposobność poznania go w ciągu dłuższego okresu jego urzędowej działalności; przed każdym też sędzią gotów jest bronić swojego urzędowego i prywatnego postępowania (*oklaski*). Tego rodzaju oskarżenia nie należą tutaj lecz przed inne forum. Izba nie zechce niezawodnie, aby tutaj wzięli przewagę ludzie uprawiający skandale (*oklaski*).

Przedstawiciel Rządu Pusswald powołał się na to, że gdy w ogóle rozpoczęła się akcya upaństwowienia kolei żelaznych, wiele osób zajmowało się tą kwestyą, i dlatego nie ma w tem nic nadzwyczajnego, że szef wysoko wówczas akredytowanego zakładu finansowego, Weininger, udał się do Ministra z odnośnym elaboratem. Mowca rozbierał szanse różnych propozycyj, czynionych dla sanacyi linii żelaznej Praga-Dux, i wykazywał, iż wniesione przedłożenie odpowiada ostatecznie najlepiej publicznym interesom, i opiera się na najrealniejszej podstawie. Mowca wyraził mniemanie, iż zyski konsorcyum nie były tak znaczne, jak to obliczał deputowany Steinwender, i zalecał w końcu przyjęcie ugody. (*Oklaski*).

Dzisiaj Izba odbywa posiedzenie.

Wiedeń, 17 lutego. (*Tel. pryw.*) Mianowanemu prowizorycznie dyrektorem akademii terezyańskiej, baronowi Pidalowi, poruczono prowizorycznie także kierownictwo akademii oryentalnej.

Komisya, która ma się zająć reformą biblioteki Rady państwa, składa się z trzech członków Izby panów, mianowicie ks. Czartoryskiego, hr. Schönburga i profesora Arnetha, oraz czterech członków Izby deputowanych: dr. Madejskiego, dr. Koppa, Beera i dr. Suessa.

Wiedeń, 17 lutego. (*Tel. pryw.*) Według doniesienia tutejszych dzienników, książę Mikołaj Czarnogórski w powrocie do Cetynii, zatrzyma się dni kilka w Berlinie i Wiedniu.

Wiedeń, 18go lutego. Do *Pol. Corr.* donoszą z Bukaresztu: Podjęcie na nowo oficyalnych rokowań pokojowych nastąpiło skutkiem zażalenia zaniesionego przez rząd serbski do W. Porty, iż rokowania są bez potrzeby przewlekane. Na przedwczorajszem posiedzeniu konferencyi załatwiono artykuł 2 w sprawie amnestyonowania wszystkich skompromitowanych w ostatniej wojnie. Przy tej sposobności delegat serbski wyraził życzenie, aby dozwolono powrotu tym wszystkim Serbom, którzy zostali wydaleni z Bułgaryi. Delegat Geszow oświadczył na to, iż musi w tej mierze zaczekać na informacye z Sofii.

Berlin, 17 lutego. (*Tel. pryw.*) Z Rzymu donoszą, iż być może, że Watykan uzna najnowsze przedłożenie kościelne rządu pruskiego, jako dostateczną rękojmię pokoju kościelnego w Prusach.

Poznań, 17 lutego (*Tel. pryw.*) Do *Dziennika Poznańskiego* donoszą z Warszawy, iż w skutek znanych zaburzeń w Lublinie wywołanych aresztowaniem trzech Dominikanów, rząd rossyjski miał powziąść postanowienie zamknięcia klasztorów katolickich w Królestwie polskiem. Gubernator lubelski Stramiserow został odwołanym, a w jego miejsce mianowany dotychczasowy gubernator płocki Zinowiew.

Petersburg, 17 grudnia (*Tel. pryw.*) *Nowoje Wremia* twierdzi, że opinia publiczna w Grecyi jako sztucznie wytworzona, nie potrafi oddziałać w sposób decydujący na przebieg wypadków.

Bukareszt, 17 lutego. (*Tel. pryw.*) Delegaci, zebrani dla rokowań pokojowych, przyjęli wczoraj artykuł, w którym mowa o amnestyonowaniu tych wszystkich, którzy w jakibądź sposób zostali skompromitowani w ostatniej serbsko-bułgarskiej wojnie.

Bukareszt, 17 lutego. (*Tel. pryw.*) Ponieważ Serbia użalała się na przewlekanie rokowań pokojowych, przeto rokowania te zostały już wczoraj na nowo podjęte.

Sofia, 17 lutego. (*Tel. pryw.*) Książę Aleksander, w towarzystwie prezesa gabinetu, wyjechał do Filipopola, zkąd wkrótce powróci.

Ateny, 17 lutego. Obiega pogłoska, że rząd angielski zawezwał Grecyę ponownie do demobilizacyi, i że podobny krok uczyniły także Niemcy

Ateny, 17 lutego. Według *Agencyi Havasa* powszechnem jest mniemanie, że Rossya weźmie w obronę interesa helleńskie i że Grecya pozostanie uzbrojoną aż do czasu wysłuchania jej reklamacyi.

Nisz, 17 lutego. (*Tel. pryw.*) Dzisiaj zebrało się tutaj na naradę 50 deputowanych stronnictwa radykalnego. Sądzą, iż uchwały tego zebrania mogą być wielkiej wagi dla politycznego ukształtowania kraju. Jutro zbierają się na naradę deputowani stronnictwa postępowego. Na obu zebraniach mają być powzięte rezolucye, domagające się zawarcia rychło honorowego pokoju.

Londyn, 17 lutego. (*Tel. pryw.*) W kołach tutejszych, ożywionych dotychczas przyjaznem dla Grecyi usposobieniem, zdaje się objawiać pewien zwrot na niekorzyść tego państwa, do czego przyczyniają się pewne symptomata, świadczące że Grecya spodziewa się znaleść poparcie w Rossyi.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885.

przychodzą do Lwowa:

podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny. o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 17 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 38 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mięszany lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Husiatyna Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, i Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 1 min. 25 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, Nowego Sącza.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja. Chyrowa, Zagórza Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze.** o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 35 po południu pociąg mięszany o godz 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6. min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 20 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godzinie 7mej m. 30 z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa i Husiatyna.

Pociąg osobowy: o godz. 7 min. 30 wieczór do Stryja, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Przyjechali do Lwowa
dnia 17 lutego 1886

Hotel George'a

Pp. W. hr. Walewski z Wołynia Z. Łastawiecki z Lipnika J. Grygierzec z Bały E. Damm z Berlina K. Horodyski z Żabiniec Dr. F. Chłopowski Kissingen S. Szczepanowski z Słobody rung.

Hotel Europejski

Pp. B. Stojowski z Rossyi K. Zalewski z Wołynia D. Heim z Skolego M. Wachtel z Krakowa Dr. Medwej z Sassowa.

Hotel Francuski.

Pp. T. hr. Łubieński z Warszawy H. Carmil ze Stryja. W. Hiller z Wiednia. K. Popowicz z Tarnopola.

W Teatrze hr. Skarbka.

We środę 17 lutego 1886

Po raz szósty:

KLARA SOLEIL

Komedya w 3ch akt. Edmunda Gondinet'a tłumaczył A. Walewski.

O S O B Y

Roland de Prémaillac	p. Frenkel
Oskar de Merindol	p. Walewski
Duplantain	p. Ruszkowski
Leonja, jego żona	pni Urbanowicz
De St.Lubin	p. Zbiński
Celestyn Bavolet	p. Kwieciński
Ewelina, jego żona	pna Pysznik
Klara Soleil	pni Kwiecińska
Leonidas Creveceour	p. Narkiewicz
Pani Rąymond	pni Gostyńska
Miétte	pna Mirska
Józef, służący p. Bavolet	p. Senowski
Pokojówka	pna Nowicka
Posłaniec z urzędu telegraficz.	p. Gamski

Rzecz dzieje się w I. ak. w Avignon w II i III w Nizzy.

Reżyser p. Lubicz.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 lutego 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 32 50 Węg. akcyi kredyt. 309·25, Akcye anglo-austr. 113·50, Akcye banku Union 74 80, Akcye kolei Karola Ludwika 210·40, Akcye kolei północnej 232·—, Akcye kolei południowej 130 50, Akcye kolei Alföld 187·75, Akcye kolei Elżbiety 261·30, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 233 50, Akcye kolei węg. północno - wschodniej 176·—, Wiedeńskie losy 124·80, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie 80 25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Losy regulacyi Cisy 123·80, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 102·92, Akcye związkowego banku 110·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24·25, Węgierskie losy 118 75, Marka niemiecka —·— Usposobienie mocne

Wiedeń, 16 lutego 1886, godzina 5 minut 35. Akcye kredytowe 299·60 Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 20·50, Południowa —·—, Renta papierowa 84 62, Galic. listy zastawne 102·50 Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10·02.50, Rubel papierowy —·—, Usposobienie.

Wiedeń, 17 lutego 1886 r., godzina 10 min. 35 Akcye kredytowe 299·90, Anglo-Austr. —·— Unionbank 72 60 Kolej Karola Ludwika 207·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 6% listy zastawne banku krajowego 93·25, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 90 75, Napoleondor 10·03.— Rubel papierowy 1·24·25 Usposobienie. niespokojne

Telegramy zbożowe z dnia 16 lutego, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram —·—, do —·—, zł., żyto —·— do — — zł. jęczmień —·—, do —·—, zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—! okowita per 10.000 litr procent 24 87 do 25·— złr. Bupapeszt: Pszenica 100 kilogr. na wiosnę 8·03 do 8.5 zł., rzepak (sierpień-wrzesień — , do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień maj) 153·—, do —·—, żyto —·—m. spirytus 37·50 rzepakowy olej —·—, m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—, Paryż: mąki 159 kilogr. 47·60, fr. olej rzepakowy —·—. fr. spirytus —·—, fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·— spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia Pszenica —·—.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 16 lutego 1886.

	płacą walutą		żądają austr.	
	złr.	ct.	złr.	ct
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	212		215	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	233	—	236	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	276	—	279	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	222	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	100	60	101	60
„ „ „ 4 prc. w. a.	92	50	93	50
„ „ „ 5 prc. okresowe	100	60	101	60
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	89	75	90	75
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	93	—	94	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	25	103	25
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	75	98	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	99	75	100	75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	51	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	103	50	104	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	98	25	99	25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.	91	50	92	50
5. Losy miasta Krakowa . .	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	25	50	27	50
6. Monety				
Dukat holenderski	5	83	5	93
Dukat cesarski	5	87	5	97
Napoleondor	9	98	10	08
Półimperyał	10	32	10	42
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
„ „ papierowy . .	1	22½	1	24½
100 marek niemieckich	61	30	62	20
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.
z dnia 13 lutego 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listop ad	84.45	84.60
luty-sierpień	84.45	84.60
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	84.80	84.95
kwiecień październik	84.80	84.95
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	128.—	129.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.10	140.40
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.50	141.—
„ „ 1864 po 100 złr.	171 5	172.25
„ „ 1864 po 50 złr.	170.50	171 50
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	48.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	159.25	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	101.90	102 10
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	113.55	113.75
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	103.75	104.75
Galicyi	104.—	105.—
Niższej Austryi	107.50	108.50
Siedmiogrodu	104.50	104.80
Węgier	104.50	105.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	113.70	114.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	232.50	233.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	553.—	557.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	869.—	871.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500zł. m.	489.—	492.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	244.75	245.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2315	2320
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	214.75	215.25
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	233.75	234.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	263.50	263.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	130.50	130.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	177.—	177.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.75	101.25
„ „ „ premiowe po 3 prc.	99.—	99.50
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	91.50	—.—
„ „ „ „ po 5 prc. . .	100.40	101.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.40	101.—
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	93.25	93.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi . . .	98.25	99.25
Gal. banku hip. po 6 prc.	102.50	—.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	102.40	102.80
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	103.50	104.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.75	101.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze . . .	100.25	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.50	101.—
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	99.50	99.90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	82.80	83.10
z r. 1884 . .	91.40	91.90
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.50.	101·—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	177.50	178.50
Clarego po 40 zł. m. k.	42.50	43.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	115.75	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	20.25	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.70	18.20
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	21.—	21.50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	45 50	46.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.25	40.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.—	14 30
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.10	9.30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	55.—	56.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	51.—	52.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	29.—	30.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	133.—	134.—
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	67.—	69.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	31.25	32.25
Windischgrätzą po 20 zł. m. k. . .	40.25	—.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126.50	127.—
Paryż za 100 fr.	50.25.—	50.30.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.93.—	5..95—
„ pełnej wagi	5.92.—	5.94—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	10.03.50	10.04.50
Rossyjski imperyał	10.31.—	10 33.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 16 lutego 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	84	55
„ „ „ w srebrze . .	84	90
Renta w złocie	113	40
5 prc. austr. renta marcowa	102	30
Akcye banku wiedeńskiego	868	—
„ „ kredytowego	300	—
Londyn	126	40
Srebro		
Napoleondor	10	02½
Dukąt cesarski men.	5	94
100 marek niemieckich	61	85

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 7218. (1041 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Brzeżanach ogłasza Stefana i Mokrynę małżonków Hrabar w Posuchowie za marnotrawców.

Kuratorem ustanowiony Fedko Papa.

Brzeżany, dnia 1 sierpnia 1885.

L. 20068. (994 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Kołomyi na uchwałą c k. sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 30 września 1885 l. 9880 uznaje Hawryłę Didaka z Ispasa za marnotrawcę i nadaje się mu kuratora w osobie Hrycia Pihuta gospdarza z Ispasu.

Od c. k. miej. del. sądu powiatowego

Kołomyja, dnia 11 października 1885

L. 34. (996 3—3)

Maryanna Mazur z Szynwałdu uznana głupkowatą.

Kuratorem Tomasz Krakowski.

C. k. sąd powiat. miej. del.

W Tarnowie, 5 stycznia 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1273 (1079 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 26 lipca 1871 l. 96 dz. pp do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Jana Stetkiewicza o utworzenie nowego ciała tabularnego dla jego realności pod l. k. 122 w Kołomyi na przedmieściu kuckiem w kołomyjskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z parceli budowlanej l. 697 z domem i parcel gruntowych l. 143 i 144 — c. k. sąd obwodowy w Kołomyi wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, któryto projekt w tymże c. k sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 maja 1886 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się że od dnia tegoż począwszy nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąc się mającej. tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnógo nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez rożnicy czy zmiana ta przez dopisanie odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych czyli też inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawo zastawu służebności, lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 1 sierpnia 1886 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem z stało tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Z Rady c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie, dnia 19 stycznia 1886.

L. 43. (1057 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kalwaryi podaje do wiadomości, iż dnia 19 lutego 1885 zmarł Józefy Portsch leśniczy w Harbutowicach bez pozostawienia testamentu.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i które osoby mają prawo do spadku jego przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc głosili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazując swe prawo dziedziczenia wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego tymczasem p. Ludwik Seeling de Saulenfels w Izdebniku ustanowionym został za kuratora spadkowego przeprowadzonym będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą przyjęcie onegoż i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył do niego cały spadek zostanie przez Wysoki Rząd jako bezdziedziczny ściągniętym.

C. k. sąd powiatowy

Kalwarya, dnia 6 lutego 1886.

L. 311. (1037 3—3)

C. k. sąd krajowy ogłasza, iż na podanie Katarzyny z Jaroszów Ładochowej de praes. 18 listopada 1885 l 31506 wdrożonem zostaje postępowanie o uznanie za zmarłego Stanisława Ładochy, który dnia 19 sierpnia 1879 w Kościelcu zawarł śluby małżeńskie z Katarzyną z Jaroszów Ładochową, a który w nocy z dnia 18 na 19 września 1879 w gorączce tyfoidalnej wybiegł na dwór z mieszkania we wsi Pogorzycach bez czapki, tylko w koszuli i spodniach, więcej nie powrócił i przez nikogo od tego czasu nigdzie widzianym już nie był, a nawet ciało jego pomimo poszukiwań i zachodzącego domniemania, że życie utracił w zawalonych szybach Rozpontowej około Pogorzyc odnalezionem nie zostało.

Gdy postępowanie to zarządzonem zostało na żądanie Katarzyny Ładochowej celem zawarcia ponownych slubów małżeńskich wzywa się wszystkich, którzyby o życiu lub o okolicznościach dotyczących śmierci Stanisława Ładochy jakąkolwiek wiadomość mieli, ażeby o tem w ciągu 6 miesięcy tut. c k sądowi krajowemu, lub też kuratorowi zaginionego adw. dr. Bolesławowi Czernemu albo też obrońcy związku małżeńskiego adw. dr. Borońskiemu w Krakowie donieśli.

Kraków, dnia 8 stycznia 1886.

Licytacye.

L. 15096. (1064 2—3)

Celem zaspokojenia trzech rat po 125 złr. i reszty kapitału 2244 złr. 64 cnt. w. a. z przynal., odbędzie się w tutejszym sądzie na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjna licytacya realności pod l. k. 127 w Przemyślu na trzech terminach, dnia 16 marca 1886, dnia 15 kwietnia 1886 i dnia 17go maja 1886, zawsze o godzinie 9 rano.

Termin do ułatwiających warunków 17 maja 1886, o godzinie 4 po południu.

Cena wywołania 6300 złr.

Wadyum 630 złr. w. a.

Reszta warunków i extrakt tabularny w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd obwodowy.

Przemyśl, 30 grudnia 1885.

L. 8159. (1077 2—3)

C. k. sad powiatowy w Trembowli podaje do publicznej wiadomości, że na rzecz c. k. uprzyw. gal. banku hipotecznego od będzie się celem zaspokojenia resztującej sumy 898 złr. 75 cnt. w. a. z pn. na dniu 17 marca 1886, godzinie 9 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Trembowli pod l. k. 153 położonej, w księdze gruntowej dom. III. str. str. 730 zapisanej, Berla i Cipy Popowiczów, Henocha i Cirli Leuchtner, Mendla i Jüty Aszkenas, i Lipy i Dwory Türkel własnej, która na powyższym terminie nawet niżej ceny szacunkowej wynoszącej 5000 złr. w. a. za jaką kolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 250 zł.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. registraturze.

Trembowla, dnia 25 listopada 1885.

L. 25736. (1093 2—3)

Dnia 1 marca 1886, dnia 5 kwietnia 1886 i dnia 5 maja 1886 o godzinie 10ej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 27 star/11 now. w Drohobyczu położonej ut. dom. Lisznia tom. II. pag. 298 u. 33 i 34 haer. w sprawie Dyrekcyi ogólnego rolniczo kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie przeciw Walentemu i Katarzynie Geib pto 204 złr. 39 ct. 189 złr. 42 ct. i 17 zł. 50 cnt. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 600 złr. w. a., wadyum 60 złr. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy dotyczące z jakiego kolwiekbądź powodu doręczone być niemogły mianowany został p. adw. dr. Popławski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 20 grudnia 1885.

L. 27309. (1095 2—3)

Dnia 1 marca 1886, dnia 5 kwietnia 1886 i 5 maja 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 155|53 w Michałowicach poł żonej ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie Dyrekcyi ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie przeciw Onufremu Jaciów pto 97 złr. 50 ct. i 25 złr. 92 cnt. w. a. z pn

Cena szacunkowa wywołania wynosi 200 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie, resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły mianowanym został pan adw. dr. Popławski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 6 grudnia 1885.

L. 25737. (1094 2—3)

Dnia 1 marca 1886, dnia 5 kwietnia 1886 i dnia 5 maja 1886 o godzinie 10ej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż 1/5 części realności pod lk. 66 Wojtowska góra w Drohobyczu wedle libr. fun. Wojtowska góra tom IV pag. 223 u. poz. 151 ust. 1 w sprawie Dyrekcyi ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie przeciw Piotrowi i Annie Łobodyczom pto 187 złr. 50 cnt., 79 złr. 58 ct. i 8 złr. 45 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 500 złr., wadyum 50 złr. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny w tutejszosądowej registrzturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy dotyczące z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły mianowany został p. adw. dr. Popławski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 20 grudnia 1885.

L. 18683. (1090 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 120 zł. w. a. z pn., na rzecz Stanisława Brozyny odbędzie się d. 15 marca, 15 kwietnia 1886, o godz. 10 przed połud. egzekucyjna sprzedaż części sianożęci dłużnika Jędrzeja Juśkiewicza wedle Dom. 5 sub. pag. 342 nr. 8 haer. własnej, w Gajach Tarnopolskich położonej.

Cena wywołania, poniżej której sianożęć ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, 1 000 zł. w. a.

Wadyum 100 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego, t. j. po dniu 12 listopada 1885 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dr. Mantla, a p. adw. dr. Weissteina zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 31 grudnia 1885.

L. 8924. (1098 2—3)

C. k sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Hersza Gimpel w kwocie 20 zł. 62 ct. w. a. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 16 marca, 4 maja i dnia 15 czerwca 1886, zawsze o godzinie 10 rano, publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. d. 43 w Sukowałem położonej, Teodora Kizaka własnej, przy pierwszych dwóch terminach przynajmniej za cenę wywołania, przy trzecim także niżej tejże.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Lisko, 4 grudnia 1885.

L. 10596. (1096 2—3)

W dniach 15 marca, 3go maja 1886 zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, a mianowicie 10 rat p 30 złr z procent. zwłoki po 2 prc. i resztującego kapitału w kwocie 390 zł 9 ct. z pn. publiczna licytacya realności M ryanny Kapelanowej pod l. w. h. 119 w Mirowie położonej i rozpisuje się licytacyę tę w 2 terminach.

Cena wywołania 760 zł.

Wadyum 76 zł.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice, 10 lutego 1886.

L. 10728. (1100 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie w kwocie 1939 zł. 91 ct z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 18 marca 1886, o 10 godzinie przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. d. 358 w Rozdole, wykazem hipotecznym l 884 księgi gruntowaj Rozdolskiej objętej, Edwarda Füllera własnej, pod warunkami ts. uchwałą z dnia 24 czerwca 1884 do l. 3633 ustanowionemi z tą odmianą, iż na tym terminie realność ta też niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Mikołajów, 20 grudnia 1885.

L. 18630. (1117 2—3)

C. k sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej gminy Brody przeciw masie spadkowej Józefa Dawidsohna pto 1084 złr. 8 ct. w. a. zostały celem sprzymusowej licytacyjnej sprzedaży realności wyk. 249 gminy Brody trzy termina na dnie 15 marca, 15 kwietnia i 17 maja 1886 na 11 godz. rano wyznaczone.

Cena wywołania jest 16720 zł. w. a.

Wadyum wynosi 1672 zł. w. a.

Dla wszystkich, którymby rezolucya licytacyjna i dalsze wydać się mające rezolucye niemogły być doręczone, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli ustanowiono kuratorem dr. Maurycego Brauna w Brodach.

Brody, dnia 27 grudnia 1885.

L. 19667. (1116 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi gminy miasta Brodów w kwocie 739 zł. 66 ct. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze 4 dnia 10 marca i 13 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż 15/16 części realności pod lk. 749 w Brodach położonej, objętej wykazem hip. nr. 1152 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody własnych, Arona Schlossera.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych części realności w kwocie 4312 zł. 50 ct. wa.

Wadyum wynosi 431 zł. 25 ct wa.

Realność ta sprzedaną zostanie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyi tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny można przejrzec w tutejszosądowej registraturze.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 13 kwietnia 1886 o godz. 4 po południu.

Tych wierzycieli którzyby hipotekę nabyli po 20 września 1884 lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora Adama Studzińskiego w Brodach i przez niniejszy edykt.

Brody, dnia 28 grudnia 1885.

L 7512. (1099 2—3)

C. k. sąd powiatowy Myślenicki ogłasza, iż w dniach 22 lutego, 22 marca i 27 kwietnia 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż 7/14 części realności pod lk. 218 w Myślenicach położonej, według lwb. 287 ks. gr. tejże gminy dłużnika Stanisława Wątorskiego własnej na rzecz Adolfa Gutniana o 100 zł. wa

Cena wywołania 600 zł. wa.

Wadyum wynosi 60 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 31 grudnia 1885.

C. k. sąd powiatowy Myślenicki uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Kalmana Taitelbauma jako wierzyciela hipotecznego 7/14 części realności objętej lwh 287 ks. grun. dla gminy Myślenice że t. s. rezolucyą z dnia dzisiejszego l. 7512 rozpisano egzekucyjną publiczną sprzedaż 7/14 części tej realności na rzecz Adolfa Gutmana przeciw Stanisławowi Wątorskiemu pto 100 zł. wa. zpn.

Dla zastępywania Kalmana Taitelbauma na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanawia się zatem kuratora w osobie p. Romowicza c. k. notaryusza w Myślenicach, polecając Kalmanowi Taitelbaumowi, by temuż kuratorowi udzielił potrzebnych dokumentów, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał.

Myślenice, 31 grudnia 1885.

L. 8543. (1115 2—3)

W sprawie egzekucyjnej gminy miasta Bolechowa przeciw Mojżeszowi Fruchter i innym o zapłacenie kwoty 1500 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut. c. k. sądzie dnia 26 lutego 1886 o godzinie 10 rano, dozwolona t. s. uchwałą z dnia 7 lutego] 1885 l. 22 przymusowa publiczna licytacya realności tabularnej pod lk. 170 w Bolechowie położonej pod łatwiejszemi warunkami za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu

Cena szanunkowa 3070 zł., wadyum 10 prc.

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bolechów, 30 listopada 1885.

L. 11871. (1102 2—3)

W dniach 24 lutego, 24 marca i 30 kwietnia 1886 o 10 godzinie rano odbędzie się w sądzie licytacya realności Georga Koch własnej pod nr. k. 149—170 w Konstantynówce położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 236 zł. 49 ct. zpn. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena wywołania 2300 zł.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Tłumacz, dnia 29 grudnia 1885.

L. 11946 (1074 3—3)

W dniach 22 lutego 1886 22 marca 1886 i 29 kwietnia 1886 o 10 godzinie rano odbędzie się w sądzie licytacya realności Froima Kriegla własnej pod l. k. 45 w Słobudce ad Tłumacz położonej wykazem hip. l. 154 księgi grunt. gminy Słobudka objętej celem zaspokojenia sumy 240 zł. z pn aw. na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków w registraturze.

C. k, sąd powiatowy

Tłumacz, dnia 31 grudnia 1885.

L. 5863 (1071 3—3)

C k. sąd powiatowy w Niepołomicach przepdowadzi celem zaspokojenia resztującej należytości 39 zł. 53 cnt. z pn. na rzecz Mojżesza Samuela przymusową puliczną spredaż realności lwh. 19 gm. kat. Cichawa objętej a Józefa Czupidły własnej w trzech terminach licytacyjnych

dnia 25 lutego
dnia 30 mrrca
dnia 30 kwietnia 1886

każdym razem o godzinie 10 przep południem.

Cena wywoławcza tej realności wynosi 1310 zł.

Wadyum zaś 131 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, d. 28 listopada 1885.

L. 6717 (1078 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawie ogłasza niniejszem, że na żądanie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw nieletnim Annie i Warwarze Trubycz, celem zaspokojenia 26 rat po 12 zł. z pn. dozwoloną została przymusowa sprzedaż realności, ciało tabularne nie stanowiącej, a dłużników Anny i Warwary Trubycz własnej w Sulatyczach pod l. k. 42 subrep. 66 położonej ze wszelkimi do tejże realnosci należącymi w protokole uzupełnionego zastawniczego opisania z dnia 19 czerwca 1885 wymienionemi gruntami i przynależytościami w drodze publicznej licytacyi która na dniu 25 lutego 1886 26 marca 1886 i 30 kwietnia 1886 każdą razą o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie pód następującemi warunkami przedsięwziętą zostanie:

Cenę wywołania stanowi 600 zł. poręczne 60 zł.

Resztę warunków w tusądowej registraturze przeglądnąć można.

C. k. sąd powiatowy

Żurawno, dnia 28 listopada 1885.

L. 11316. (954 3—3)

W dniach 25 lutego, 26 marca i 29 kwietnia 1886 odbędzie się sprzedaż realności tabularnej pod l. kons. 10 sub. reb. 14 w Turzy gniłej położonej dłużnika Eugeniusza Mazarakiego względnie tegoż leżącej masy spadkowej własnej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie 1241 zł. 50 ct. w.a. z pn., każdym razem o godz. 10 przed południem z tem że realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej tejże, zaś na trzecim także niżej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa oraz wywołania wynosi 2800 złr.

Wadyum wynosi 10 proc.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dolina, dnia 15 grudnia 1885.

L. 2531 (764 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w biurze radcy Mochnackiego tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 78 zł 20 ct. z pn i innych odbędzie się dnia 16 marca 13 kwietnia i 11 maja 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Józefa Tkaczyka wedle dom. 169 pag. 253 n 27 haer. należącej realności pod l. 519— we Lwowie położenej na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 3532 zł lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie że jako wadyum kwota 354 zł. złożoną być ma warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 11 stycznia 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adwokat dr. Henryk Szydłowski kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Bund mianowany został.

Lwów, dnia 23 stycznia 1886.

L. 10374. (1006 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że w sądzie tutejszym celem zaspokojenia pretensyi Matli Grünschlag w kwocie 50 zł. w. a. z pn., odbędzie się dnia 23 marca 1885, o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya realności pod lk. 474 w Rozdole wedle wykazu hipotecznego 142 Jana i Anny Pszeniczków własnej, że sprzedaż także poniżej ceny wywołania 420 zł. nastąpić może, że wadyum w kwocie 42 zł. złożonem być ma, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyi w sądzie przejrzeć wolno, i że kuratorem niewiadomych wierzycieli i wszystkim którymby uchwały tej sprzedaży dotyczące doręczone być nie mogły, Antoniego Stasinę, naczelnika gminy w Rozdoe ustanowiono.

Mikołaiów, 31 grudnia 1885.

L. 3439. (1110 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc. Banka hipotecznego we Lwowie w kwotach 362 złr. 50 ct., 362 złr. 50 ct., 362 złr. 50 ct. i 362 złr. 50 ct a. w. zpn. odbędzie się dnia 26 marca 1886 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Pawła Krigera wedle wyk. hip. 341 k. B. poz. 6 i wykazem hipotecznym 340 k. B. poz. 6 należących dobr Czerlany i Stodółki z kolonią Ebenau, w powiecie gródeckim położonych, na którym terminie dobra te nawet niżej ceny wywołania 87.040 złr. sprzedane zostaną, dalej, że jako wadyum kwota 4.352 zł. złożoną być ma, że warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest dopiero po dniu 18go marca 1885 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Małachowski kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Romanowski mianowany został.

Lwów, dnia 30 stycznia 1886.

L. 3265. (1124 1—3)

Zbarazki sąd powiatowy uwiadamia, że dnia 3 marca 2 kwietnia i 4 maja 1886 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się sprzedaż przymusowa realności śp. Bazylego Nagadzyna pod lk. 13 w Stryjówce położonej, wyk. hip. l. 624 objętej, w celu zaspokojenia pretensyi Zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 343 zł. zpn.

Cena wywołania wynosi 800 zł., wadyum 80 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę wywołania, a na trzecim także niżej takowej.

Do ułożenia warunków licytacyjnych ułatwiających wyznacza się termin na 4 czerwca 1886 o godzinie 10 rano.

Zbaraż, dnia 22 maja 1885.

L. 432. (1097 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności w Tarnowie w kwocie 1278 zł. 30 ct. w. a. zpn. odbędzie się dnia 24 marca, 28 kwietnia i 9 czerwca 1886 każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wyk. hip. l. 19 księgi grunt. gm. katastralnej Kolbuszowa miasto objętej Jakóba Siegla własnej.

Cena wywołania 7428 zł. wa.

Wadyum 742 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, dnia 19 stycznia 1886.

L. 10611. (1161 1—3)

W dniach 15 marca, 3 maja, 7 czerwca 1886, zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Józefa Ryczka w kwocie 88 złr. z pn. publiczna licytacya realności masy spadkowej Franciszka Biela pod lwh. 13 w Porębie położonej i rozpisuje się licytacyę tę w trzech terminach.

Cena wywołania 630 zł.

Wadyum 63 zł.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice, 28 stycznia 1886.

L. 12843. (1120 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Samuela Bolszera w kwocie 335 złr. w. a. z przyn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 19 marca, 20 kwietnia i 21 maja 1886, o godzinie 10ej rano egzekucyjna licytacya realności pod n. k. 38 w Dornbachu położonej, dłużnika Adama Hausnera własnej.

Cena wywołania 2665 złr.

Wadyum 266 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest notaryusz Prochaska.

Lezajsk, 8 stycznia 1886.

L. 24842 (1152 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsk. deleg. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie galicyj. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Hilemu Habermanowi pto 1600 złr w. a. przeprowadzi dn. 31 marca 1886 o godzinie 10 przed południem w sądzie B. N. 27 przymusowa sprzedaż następujących dłużnika własnych posiadłości mianowicie:

a) ciała hipotecznego l. 16 ks. gruntow. dla gmin. Kosienica objętego.

b) $^2/_4$ części ciała hipotecznego l. 17 tej samej gminy objętego

c) $^9/_{10}$ części ciała hipotecznego wykazu l. 18 tejże gminy objętego.

d) $^2/_6$ 30 części ciała hipotecznego wyk. 109 tejże gminy objętego.

Cena szacunkowa tych posiadłości wynosi kwotę 2500 złr. i takowa jest ceną wywołania.

Na tym terminie powyższe posiadłości za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi kwotę 250 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze sądowej.

Przemyśl, 13 stycznia 1886.

L. 11898|1365. (1121 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej Lazara Herbsta pko Dorocie Biro pto 131 złr. 5 cnt. z przyn. przedsięweźmie dnia 20 marca 1886 o godzinie 10 rano w budynku sądowym licytacyjną sprzedaż realności l. wyk. hip. 4 ks. gr. „Wolica ługowa“ objętej, dłużniczki własnej.

Cena wywołania 1315 zł.

Wadyum 131 zł.

Na wyznaczonym terminie realność powyższa i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. dr Stanisław Strzelbicki z Ropczyc.

Ropczyce, dnia 16 grudnia 1885.

L. 639 (1157 1 - 3)

C. k. sąd miejsko del. rzeszowski ogłasza, iż w dniach 23 marca 1886, 4 maja 1886 i 8 czerwca 1886, o godzinie 10ej rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 132 w. h 53 w Ruskiej wsi położonej, wedle wykaz. hip. 53 Franciszka i Maryanny Sarnów własnej, na rzecz gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 400 złr. w. a. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 1000 złr. w a. lub wyżej tejże zaś w trzecim terminie także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 100 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, dnia 31 stycznia 1886.

L. 12150. (1069 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Posadzie nowomiejskiej pod lk. 60 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużników Kaśki i Fruśki Maksymów własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwoci 188 złr. dnia 22 marca, 3 maja i 7 czerwca 1886, każdym razem o godz 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim poniżej takowej.

Wadyum wynosi 70 zł

Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, kuratorem Schneidera i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Dobromil, dnia 4 listopada 1885.

L. 56289. (946 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie jako: 6 półrocznych rat po 180 zł. z pożyczki 7300 zł. tudzież 6 półrocznych rat po 276 zł. i resztującej kwoty ratalnej 67 zł. 25 ct. z pożyczki 9200 złr. z przyn. odbędzie się dnia 26 marca 1886 i 29 kwietnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Leokadyi z Lenczowskich 1. v. Klimkiewiczowej 2. v. Sejowej 3 v. Sitkiewiczowej i Olgi Amalii Hieronimy tr im. Klimkiewiczównej wedle wyk. hip. 100 poz. 15 i 17 karty B. należących dóbr Brusno nowe w powiecie cieszanowskiem położonych, na których terminach dobra te tylko wyżej ceny wywołania 24255 złr lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 2425 złr. złożoną być ma wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 11 maja 1885 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogry, adw. dr. Dąbrowski kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Lehman ustanowiony został.

Lwów, dnia 5 stycznia 1886.

L. 334. (1162 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnięcia na rzecz Michała i Małgorzaty Lorenzów kwoty 105 zł. aw. zpn. przedsięweźmie w dniach 24 lutego, 24 marca i 28 kwietnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności Ambrozego Grzegorczyka własnej w Jaśliskach pod lk. 25 położonej.

Cena szacunkowa wynosi 249 zł., wadyum 10 prc. tejże.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Rymanów, 21 stycznia 1886.

L. 335. (1163 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnięcia na rzecz Michała Lorenza za kwotę 113 zł. w. a. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 24 lutego, 24 marca i 28 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realności pod lk. 30 w Daliowie położonej Ignacego Kurdyły własnej.

Cena szacunkowa wynosi 687 zł. wa., zakład 10 prc. tejże.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Rymanów, 22 stycznia 1886.

L. 2949. (1160 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu podaje do powszechnej wiadomości, że w dniach 8 marca, 5 kwietnia i 3 maja 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w budynku sądowym przymusowa sprzedaż realności pod nk. 23 w Odrowążu położonej, a Wincentego Dyszy własnej, w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 800 zł. wa. lub wyżej tejże zaś w trzecim terminie niżej takowej, jednak nie niżej sumy równej pretensyom na realności tej zabezpieczonej. Wrazie niesprzedania realności na powyższych terminach wyznaczonym zostanie do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 17 maja 1886 na 9 przed południem.

Wadzum wynosi 80 zł. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Czarny Dunajec, dnia 6 listopada 1885.

L. 6841. (1159 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że celem zaspokojenia kwoty resztującej 180 złr. 30 ct. wa. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 2 marca, 5 kwietnia i 5 maja 1886 każdym razem o godzinie 10 przed połedniem a na dniu ostatnim także poniżej ceny szacunkowej na rzecz Izaaka Korma publiczna sprzedaż realności Lizy Müller pod l. k. 300 w Woli nowosielskiej położonej a l. wyk hip. 797 księgi gruntowej gminy Cieszanów objętej.

Cena szacunkowa wynosi 320 zł aw. wadyum 33 zł. wa.

Kuratorem z miejsca pobytu i imienia niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza p. Józefa Mikułowskiego z Cieszanowa.

Akt oszacowania, warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny mogą być przeirzane w tus. registraturze

Cieszanów, 4 grudnia 1885.

Konkursa.

L. 9862. (1164)

W Galicyi jest do obsadzenia jedna ewentualnie kilka posad komisarzy straży skarbowej w X. klasie rangi służbowej.

Podania o te posady zaopatrzone w świadectwo z egzaminu złożonego z przepisów postępowania cłowego i towaroznastwa lub też z przepisów o podatku konsumcyjnym, tudzież znajomości języków krajowych należy wnosić w drodze przepisanej do c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu w przeciągu 4 tygodni.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

We Lwowie. dnia 13 lutego 1886.

L. 1308. (113 1—2)

Odnośnie do konkursu w nr. 37 „Gazety Lwowskiej“ z roku bieżącego ogłoszonego czyni się wiadomem, że dwie posady kancelistów dla prowadzenia ksiąg gruntowych w XI. klasie rangi przy sądach powiatowych w Dobromilu i Rohatynie są do obsadzenia i że konkurs na te posady z dniem 20 marca 1886 upływa.

Lwów, dnia 13 lutego 1886.

L 614 (1054 2—3)

KONRURS

na posadę funkcyonaryusza Prokuratorskiego przy c. k. sądzie powiatowym w Potoku złotym z rocznem wynagrodzeniem 120 złr. w. a.

Podania do c. k. Prokuratoryi państwa w Stanisławowie najdalej do 31 marca 1886. (Gazeta Lwowska nr. 36).

Księgi gruntowe.

L. 276. (1155)

W celu założenia ksiąg gruntowych dla gmin „Rupniów, Szyk Laskowa“ rozpoczną się dochodzenia 23 lutego 8 i 22 marca 1886.

Interesowani w stosunkach posiadania lub prawach stanowiących przedmiot dochodzenia winni wcześnie swoje dowody ustnie lub pisemnie przedłożyć.

C. k. komisya hipoteczna

Limanowa, 14 lutego 1886.

L. 21777 (1083 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących: Jaworsko, Łoniowa, w okręgu sądu powiatowego w Brzesku;

Czułówek i Nowa Wieś Szlachecka w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Wilka Wieś, w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Wolica Ługowa, Sośnice, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Borki z miejscowością Czołnów w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

Chrząstów, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Przerytybór, Głobikówka, w okręgu sądu powiatowego w Pilznie;

Bączal dolny, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Dąbrowa, Niechobrz, w okręgu sądu powiatowege miejsko delegowanego w Rzeszowie;

Zaczernia, w okrędu sądu powiatowego w Głogowie;

Kupno, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowej;

Koenigsberg, Wola Zarzycka, w okręgu sądu powiatowego w Lezajsku;

Wola Rafałowska, Zabratówka, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Leńcze górne, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Inwałd, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowii;

Jeleśnia, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu położonych, otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 10 lipca 1884 l. 12514, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 25 września 1885 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 15 czerwca 1886 włącznie w tym sądzie powiatowym, którego w okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przy tem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym

Kraków, 4 listopada 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5454 (1144 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że z uwagi iż wydany na skargę ogólno-rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny przeciw Hermanowi Hecht o 100 zł. a. w. z pn. nakaz zapłaty z dni 12 grudnia 1885 l. 59816 Hermanowi Hecht z powodu niewiadomego miejsca jego pobytu doręczony być mu nie może na żądanie skarzącego Zakładu kredytowego dla Galicyi i Bukowiny ustanowił dla Hermana Hecht kuratorem adw. kraj. dr. Waldmana zaś adw. kraj. dr. Reissa zastępcą kuratora.

Wzywa się Hermana Hecht, aby do wniesienia zarzutów służących środków obecnie ustanowionemu kuratorowi dostarczył lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów 6 lutego 1886.

L. 29721 (957 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Kasy oszczędności miasta Krakowa przeciw Abrahamowi Izraelowi Bettowi i spół. pto 9140 zł. aw. z pn. dla nieznanego z miejsca pobytu Henryka Betta tudzież przebywających w Warszawie Amalii z Bettów Machumbaumowej i Freudy z Bettów Frommerowej adw. dr. Michał Koy w Krakowie kuratorem ustanowiony został.

Wzywa się zatem Henryka Betta, Amalię Machumbaum i Freudę Frommer, aby ustanowionemu kuratorowi udzielili informacyi, względnie innego pełnomocnika tut. c. k. sądowi krajowemu przedstawili.

Kraków, dnia 20 listopada 1885.

L. 5228. (1047 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Skałacie wzywa niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomych Maryannę Moszczyńską i Teklę Woronowicz lub w razie ich śmierci spadkobierców tychże oraz innych niewiadomych spadkobierców ś. p. Józefa Mikulskiego, byłego gr. k t. parocha w starym Skałacie tamże na dniu 10 lipca 1845 zmarłego, ażeby w przeciągu jednego roku prawa sw- do spadku po ś. p. Józefie Mikulskim w sadzie tutejszym wykazali i deklaracyę do spadku tem pewniej wnieśli, ile że w razie przeciwnym pertraktacya spadku ze zgłaszającym się prawnukiem spadkodawcy Włodzimierzem przeprowadzoną i temuż cały spadek przyznany zostanie.

Skałat, dnia 10 października 1885.

Doniesienia prywatne.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny

BANK HIPOTECZNY

sprzedaje

po kursie dziennym

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne.

Zlecenia z prowincyi wykonuje się odwrotną pocztą, bez prowizyi. [3 11-?]

Polaryna

wypróbowany środek przeciw wszelkim odmrożeniom.

Polaryna podług recepty jednego z lekarzy ekspedycyi polarnej sporządzona i w krajach podbiegunowych używana wywiera znakomite skutki a zastosowana w naszych krajach okazała się rzeczywiście wybornym środkiem przeciw odmrożeniom o czem w licznych wypadkach przekonano się.

Użycie: Raz lub dwa razy dziennie pendzlują się środkiem tym obrzmienia pochodzące z odmrożenia, poczem w krótkim czasie skutek nastąpi.

(144 13—3)

Cena 60 ct.

Główny skład w aptece pod „złotym słoniem **Henryka Blumenfelda** we Lwowie



Jan Łobos

zegarmistrz

przedtem L. WEIGEL,

we Lwowie, ulica Teatralna, l. 16,

poleca swój obfity

skład zegarków

złotych, srebrnych i ściennych, sprowadzonych z pierwszorzędnych fabryk, po cenach najumiarkowańszych.

Naprawy wszelkiego rodzaju zegarów, maszyn grających, jako też odświeżanie antyków, uskutecznia sumiennie i pod gwarancyą.

L. 497 (1147 1—3)

Ogłoszenie

Gmina miasta Sokala rozpisuje niniejszem w celu wydzierżawienia przysługującego jej prawa: a) propinacyjnego od gorących napojów, piwa i miodu; b) poboru nakładu gminnego. c) prawa poboru myta od mostu i promu, na czas od 1 maja 1886 po koniec kwietnia 1889, publiczną licytacyę, która w dniu 30 marca 1886 w godzinach urzędowych w Magistracie sokalskim ustnie lub ofertami pisemnemi się odbędzie.

Cenę wywołania ustanawia się rocznie ad:

a. na 13.200 zł.
b. na 9.890 zł.
c. na 3.400 zł.

Wadyum 10% od ceny wywoławczej.

Warunki licytacyjne mogą być przed i w dzień terminu licytacyjnego w Magistracie sokalskim przejrzane.

W Sokalu, dnia 14 lutego 1886.

Biuro załatwień Włodz. Wereszczyńskiego, Lwów, Krakowska l. 20. Poleca p. Gospodarzom i Wnym Obywatelom uzdolnionych rządców, Ekonomów Leśniczych, egz. Pisarzy, Ogrodników oraz służbę gospodarczo-domową, przytem poleca się Guwernantki, Bony, panny do robót i usługi Klucznice, gospodynie, kucharki, i t. d. zamówienia uskuteczniają się spiesznie i punktualnie. (1052 2-2)

Zaraz z odsiewami do **wydzierżawienia** w powiecie **Husiatyńskim** położone dobra

Siekierzyńce z przył.

pola ornego	820	morgów
korczunku ornego	60	„
pastwisk	80	„
razem	960	morgów

morg po 9 zł. w. a.

Propinacya i młyny dają dochody 4150 zł. w. a. Dzierżawcy dodaje się 70 łatrów drzewa.

Bliższa wiadomość w kancelaryi adwokata dr. Józefa Malinowskiego ul. Krakowska l. 12 lub u właścicielki Heleny Siemiginowskiej ul. Czarneckiego l. 10 we Lwowie.



Skład fortepianów

SZKOŁA MUZYCZNA

L. MARKA

w Rynku l. 9, I. piętro.

Nauka gry na fortepianie w 3 oddziałach i 8 klasach Nauka śpiewu solowego. Fortepiany pod 10-letnią gwarancyą z najlepszych fabryk, które się sprzedaje za gotówkę i wypożycza, jako też poleca takowe **na raty miesięczne od 15 złr.** — Sławne organy amerykańskie (4968 108 —?)

Zaproszenie.

Na mocy § 38 statutów zapraszamy szanownych członków na **14 Walne zgromadzenie Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce,** Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką na dzień 7 marca 1886, na godzinę 3 po południu w sali Rady powiatowej. (1150 2—2)

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynnośc za rok 1885.
2. Przedłożenie rachunków za rok 1885.
3. Wydanie Dyrekcyi absolutoryum.
4. Podział czystego zysku.
5. Wybór uzypełniający 3 członków rady nadzorczej, w miejsce występujących panów: Edwarda Czernego, Michała Komara i Piotra Stępnickiego (§ 48 stat.)
6. Wybór komisyi cenzorów (* 68 st.).
7. Zatwierdzenie wyboru Dyrekcyi na dalsze 3 lata (§ 4 stat.).

Wnioski członków.

Rachunki za rok 1885 leżą do przejrzenia w lokalu Towarzystwa.

Z Rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Bóbrka, dnia 15 lutego 1886.

Kazimierz Rudmicki prezes — *Jan Pollo* sekretarz.

L. 2127 (1111 2—3)

Konkurs

na posadę inżyniera Wydziału powiatowego w Sanoku z płacą roczną w kwocie od 600 do 800 złr. w. a. Za czynności po za siedzibą Wydziału powiatowego pełnione, pobierać będzie inżynier wynagrodzenie do 3 zł. w. a. dziennie tytułem dyet i milowego.

Posada ta jest prowizoryczną.

Podania o tę posadę zaopatrzone w dowody ukończonych nauk technicznych i uzdolnienia praktycznego, należy wnieść do Wydziału powiatowego w Sanoku najpóźniej do 15 marca 1886.

Wydział powiatowy

Sanok, dnia 28 stycznia 1886.

JAN IHNATOWICZ

poleca wypróbowane i niezawodne środki kosmetyczne, odszczególnione 6ma medalami zasługi i 2ma dyplomami uznania.

Olejek taninowy, wzmacnia i pobudza włosy do porostu. Flakonik 50 ct.

Pomada chinowa, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów. Słoik 80 ct.

Woda ateńska, do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia i utrwala barwę i połysk. — Flakon 80 ct.

Olejek chino-taninowy. Działa znakomicie na cebulki włosowe i na porost włosów. W wypadkach, gdzie wskutek choroby włosy wypadły, okazał nader zbawienne działanie. Już po użyciu jednej flaszki można spostrzedz porost. Cena 1 złr. 20 cnt.

ESENCYA MIĘTOWA DO PŁUKANIA UST, oprócz przyjemnego orzeźwiającego smaku i zapachu bardzo korzystnie wpływa na dziąsła i zęby — Flakon 50 ct.

Proszek roślinno-alkaliczny do czyszczenia zębów. Nadaje perłową białość, usuwa kamień i kwasy. które sprowadzają ból i próchnienie zębów. — Pudełko 30 i 60 cnt.

VIOLIN środek przeciw poceniu się rąk i pach, Flakon 50 ct

PUDR salicylowy, przeciw poceniu się i odparzaniu nóg. Pudełko 60 cnt.

Ocet desinfekcyjny silnie odwaniający i odwietrzający powietrze, używany w biurach korytarzach i do skrapiania sukien. — Flakon 50 centów.

Ocet toaletowy do nacierania ciała, do płukania ust, i do odświeżania powietrza flakon 50 cnt. i 1 złr.

Ocet salonowy do kadzenia, flakon 50 ct. (7154 6 ?)

BRILLANTINA jest najlepszym środkiem do pięknego ułożenia i konserwowania brody i bokobrodów. Fl. 50 ct.

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych ul. Kopernika l. 3. hotel Europejski i ul. Halicka, róg Wałowej. W KRAKOWIE Sukiennice l. 20. W CZERNIOWCACH Rynek l. 2.

„Zum goldenen Reichsapfel" **J. Pserhofer** aptek. w Wiedniu Singerstrasse 15

Pigułki czyszczące krew dawniej **uniwersalnemi pigułkami** zwane, zasługują na tę ostatnią nazwę najsłuszniej, gdyż rzeczywiście nie istnieje żadna choroba, w którejby pigułki te nie przekonały w bardzo wielu wypadkach o swej cudownej działalności. W najuporczywszych wypadkach, kiedy wiele innych lekarstw napróżno użyto, nastąpiło po tych pigułkach niezliczone razy i po krótkim czasie zupełne wyleczenie. **1 pudełko z 15 pigułkami 21 c., zwój z 6 pudełkami zł. 1·5, pocztą nieopł. za zaliczką zł. 1·10 (Mniej niż 1 zwój nie posyła się).** Mnóstwo już listów nadeszło, w których kupujący te pigułki dziękują za odzyskane zdrowie po przebytych ciężkich chorobach. Kto raz użył ten środek; poleca go dalej.

Z wielu podziękowań podajemy tutaj kilka:

Leongang, 15 maja 1883 r.

Szanowny Panie! Pańskie pigułki działają prawdziwie cudownie, nie są tak jak inne zachwalane środki, lecz pomagają rzeczywiście na wszystko.

Z zamówionych na Wielkanoc pigułek rozdałem prawie wszystkie przyjaciołom i znajomym, a wszys kim one pomogły, nawet osoby w starszym wieku i z rozmaitemi cierpieniami i chorobami doznały przez nie jeżeli nie całkowite zdrowie. to znaczną ulgę, i chcą ich dalej zażywać. Upraszam zatem o ponowne przysłanie pięciu zwoi. Odemnie i wszystkich, którzy za pomocą Pańskich pigułek wyzdrowieli, najserdeczniejsze podziękowanie.

Marcin Deutinger.

Bega, St. György, 16 lutego 1883 r.

Szanowny Panie! Niemam słów na wypowiedzenie najserdeczniejszego podziękowania za Pańskie pigułki. gdyż po Bogu wyzdrowiała moja żona. która przez parę lat ciężko chorowała, przez Pańskie pigułki czyszczące krew, a jakkolwiek jeszcze je zażywać musi to zdrowie jej tak się polepszyło, iż zmłodocianą rzezkością może sprawować swe obowiązki. Z mojego podziękowania proszę dla dobra wszystkich cierpiących zrobić odpowiedni użytek a zarazem zechce mi Pan przysłać znów dwa zwoje pigułek i dwa mydła chińskie.

Z szczególnym szacunkiem

Alojzy Nowak, ogrodnik.

Wielmożny Panie! Przypuszczając że wszystkie Pańskie lekarstwa są tak dobre jak Pański słynny **balsam na odmrożenie** który w mojej rodzinie kilku zastarzałym odmrożeniom szybko pomógł, zdecydowałem się mimo mojej nieufności do takich środków uniwersalnych, chwycić się Pańskich pigułek czyszczących krew, aby za ich pomocą usunąć długoletnie cierpienie hemoroidalne. Wyznaję więc Panu że choroba moja po 4 tygodniach użycia leku zupełnie ustała i że pigułki polecam najgoręcej w kółku moich znajomych. Nie mam nic przeciw temu, jeżeli Pan chce ogłosić publicznie moje pismo — Wiedeń 20 lutego 1881 r.

Z szacunkiem *C v. T.*

Balsam na odmrożenie J. Pserhofera, uznany od wielu lat jako najpewniejszy środek przeciw wszelkim odmrożeniom tudzież zastarzałym ranom Słoik 40 ct.

Balsam przeciw wolom skuteczny środek przeciw wzdęciom szyi flakon 40 cnt.

Esencya życia (Krople praskie) przeciw zepsutemu żołądkowi złemu trawieniu, dolegliwościom dolnych części ciała, wyborny środek domowy. Flakon 20 cnt.

Sok z babki zaostrzonej, ogólnie znany doskonały środek domowy na nieżyt, chrypkę, kaszel kurczowy itp Flaszeczka 50 ct.

Amerykańska maść goścowa, najlepszy środek przeciw wszystkim goścowym i reumatycznym cierpieniom. 1 zł. 20 ct.

Pomada Tannochinowa J. Pserhofera, oddawien dawna przez lekarzy i osoby prywatne uznano jako najlepszy środek do porostu włosów. Gustowny wielki słoik 2 zł.

Plaster uniwersalny prof. Steudla wielokrotnie uznany przy ranach od pchnięcia i cięcia, trudnych do wyleczenia wrzodów wszelkiego rodzaju, także starych perycdycznie odnawiającepch się wrzodów na nogach: bolących i rozognionych piersiach i podobnych cierpieniach. Słoik 50 cnt.

Uniwersalna sól przeczyszczająca A. W. Bulricha Wyborny środek domowy przeciw wszelkim następstwom utrudnionego trawienia, jak: bolom głowy, zawrotowi, kurczom żołądka paleniu żołądka cierpieniom hemoroidalnym zatwardzeniu itd. Paczka 1 zł.

Wszelkie homeopatyczne lekarstwa są zawsze w zapasie.

Oprócz wyżej wymienionych wyrobów są jeszcze na składzie wszelkie w austryac. gazetach ogłaszane krajowe i zagraniczne aptekarskie szczególności:

Likier z ziół alpejskich W. O. Bernhard, flaszka 2 zł. 60 ct., ½ flaszki 1 zł. 40 ct.

Esencya na oczy dr. Romershausen, flaszka 2 zł. 50 ct. ½ flaszki 1 zł. 50 ct.

Dr. Hufeland tabaka na oczy 60 ct

Płyn goścowy Kwizdy flasza 1 zł.

Fluid restytucyjny dla koni flaszka 1 złr. 40 cnt.

Korneuburski proszek dla bydła pakiet 42 ct.

Wódka francuska flaszka 60 ct.

Sok z ziół styryjskich flaszka 88 ct

Maryacelskie krople flaszka 35 ct.

Schaumana sól żołądkowa pudełko 75 cnt.

Neuroxylin Herbabnego, flaszka po 1 zł. i 1 zł. 20 ct.

Wapienny-żelazny syrop Herbabnego 1 zł. 25 ct.

Oxford-krople do zębów flaszka 50 cnt

Pigułki dla psów pudełko 30 ct.

Plaster dla turystów zwój 60 cs

Proszek przeciw poceniu się nóg 50 ct.

i t. d. i t. t. Wszelkie artykuły nie będące na składzie sprowadza na żądanie punktualnie i najtaniej

Rozsyłka pocztą niżej 5 złr. tylko za poprzedniem otrzymaniem kwoty przekazem pocztowym, większe kwoty także za zaliczą.

Większą część powyższych specyalności nabyć można także we Lwowie u P. Mikolascha i Zygmunta Ruckera apt.; w Brodach u M. Redera apt.

(608 4—12)

C. k. uprzyw. galic. Zakład kredyt. włościański w likwidacyi.

L. 594. (Wykaz w myśl art. 91 statutu).

Stan z dniem 31 stycznia 1886 r.

Wkładek udziałowych	złr.	485.910.—
Asygnaty kasowe	„	40.450.—
5 prc listy zastawne	„	823.400.—
6 prc. listy zastawne	„	3719.400.—
6 prc. obligacye komunalne	„	45.800.—

Lwów, 15 lutego 1886.

Komitet likwidacyjny. (1151)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. b... ...mühl